



# OSPODARKA NARODOWA

9  
(181)  
Rok XVII  
wrzesień  
2006

Andrzej ADAMCZYK\*  
Tomasz TOKARSKI\*\*  
Robert W. WŁODARCZYK\*

## **Bezrobocie transformacyjne w Europie Środkowej i Wschodniej**

### **Ogólna charakterystyka bezrobocia transformacyjnego**

Reformy ustrojowo-gospodarcze w krajach Europy Środkowej i Wschodniej ujawniły wiele nieznanych w nich dotąd zjawisk społeczno-ekonomicznych. Miały one wyraźnie zróżnicowany charakter, jednakże na ogół prowadziły do gruntownych zmian w dotychczasowych zachowaniach społeczeństw tego regionu. Jedną z najistotniejszych przemian w nowym otoczeniu gospodarczym było pojawienie się zjawiska bezrobocia, które wywołało wśród obywateli tych krajów silny opór społeczny oraz obawy o dalsze losy egzystencji. Źródłem tego rodzaju zachowań było głównie destrukcyjne oddziaływanie bezrobocia na wiele dziedzin i relacji społeczno-gospodarczych, mimo że w teorii ekonomii jest ono traktowane jako kategoria, która ma dwojakie konsekwencje zarówno pozytywne, jak i negatywne. Szczególnie niebezpieczny był strukturalny charakter bezrobocia oraz jego powszechność, co z pewnością prowadziło do umocnienia „szarej strefy”, marnotrawienia istniejących zasobów w gospodarce oraz wytworzenia wieloaspektowych nierówności.

Z uwagi na zagrożenia, jakie rodzi bezrobocie dla gospodarki i społeczeństwa, ograniczenie tego zjawiska stało się priorytetowym wyzwaniem dla polityki gospodarczej i społecznej ostatnich lat [Organiściak-Krzykowska, 2001]. Należy

---

\* A. Adamczyk i R.W. Włodarczyk są pracownikami Katedry Teorii Ekonomii Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

\*\* T. Tokarski jest pracownikiem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Artykuł wpłynął do redakcji w maju 2006 r.

zwrócić uwagę na fakt, iż okres ten charakteryzował się ogólnosiwiatowym nasileniem problemu bezrobocia. Zjawisko to pogłębiło się – oprócz państw Europy Środkowej i Wschodniej – również w innych krajach, w szczególności w tych o rozwiniętej gospodarce rynkowej, które dotychczas wykazywały niewielki odsetek osób pozostających bez pracy.

W wyniku pojawienia się w Europie Środkowej i Wschodniej odmiennie skonstruowanych i transformujących się systemów gospodarczych, które generowały w bardzo szybkim tempie bezrobocie, w terminologii ekonomicznej zaczęto pojawiać się nowe określenie, mianowicie *bezrobocie transformacyjne*<sup>1</sup>. Analiza literatury pozwala stwierdzić, iż jest to specyficzna forma bezrobocia – „zarezerwowana” dla niewielkiej grupy państw przechodzących proces transformacji, szczególnie państw Europy Środkowej i Wschodniej – która stanowi wypadkową licznych zmian strukturalno-własnościowych. O odmienności tego rodzaju bezrobocia stanowią między innymi: realizujący się proces zmian ustrojowych i własnościowych; głębokie niedostosowania strukturalne i instytucjonalne; zniekształcenia w zakresie płac i wydajności pracy oraz luka kapitałowa jako efekt niedostatku wielu rodzajów kapitału (rzeczowego, finansowego, instytucjonalnego, ludzkiego i społecznego). Koncepcja bezrobocia transformacyjnego wynikała bezpośrednio z faktu realizacji radykalnych przekształceń w państwach posocjalistycznych w kierunku systemu rynkowego. Podstawą tych przemian było istnienie w gospodarce centralnie planowanej tendencji do występowania nadmiernego zatrudnienia bądź ukrytego bezrobocia, które to zjawisko analizował wszechstronnie J. Kornai w swojej fundamentalnej pracy [Kornai, 1985, s. 318-361]. W okresie zasadniczych przeobrażeń ustrojowych i zmiany zasad działalności gospodarczej pojawiła się konieczność dopasowania popytu na pracę do wymogów ekonomicznej racjonalności podmiotów, w konsekwencji czego nagromadzone we wcześniejszych okresach zasoby nadmiernego zatrudnienia musiały ulec ograniczeniu.

W świetle nowego problemu zarówno w krajach przechodzących transformację, jak również w krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej, zaczęto poszukiwać determinant i uwarunkowań tego nowego zjawiska. Pomocne w tym względzie stało się zrozumienie mechanizmu powstawania bezrobocia transformacyjnego. W całym okresie przemian w gospodarkach posocjalistycznych można wyróżnić trzy stadia dostosowawcze na rynku pracy. **Po pierwsze**, przedsiębiorstwa państwowe zaczęły zwalniać pracowników, w odpowiedzi na cięcia dotacji budżetowych oraz spadek popytu na mało atrakcyjne ekonomicznie produkty i niską jakość świadczonych usług, niwelując przy okazji liczne przerosty zatrudnienia. **W drugim** stadium dostosowawczym rynku pracy nastąpił widoczny rozwój sektora prywatnego oraz zatrudnianie pracowników spośród bezrobotnej siły roboczej. **W trzecim** stadium owego procesu sektor prywatny rozpoczął oferować pracę osobom, które wciąż posiadały zatrudnienie w sektorze państwowym. Płace realne ponownie zaczęły szybciej rosnąć, gdyż procesowi temu towarzyszył wzrost popytu i produktywności

<sup>1</sup> Problematykę bezrobocia transformacyjnego jako specyficznego zjawiska w krajach transformacji szeroko poruszają [Socha i Sztanderska, 2000, s. 67-73].

czynników produkcji. Warunki decydujące o popycie na pracę stawały się coraz mniej specyficzne dla transformacji.

Przed wystąpieniem procesów transformacyjnych w Europie Środkowej i Wschodniej rozważania teoretyczne nad kwestią przyczyn pojawienia się bezrobocia oraz sposobów jego eliminowania były oparte głównie na realiach krajów zaawansowanych rynkowo. Nowa jakość systemowa, jaką mamy w krajach transformacji, wraz ze specyficznymi uwarunkowaniami strukturalnymi oraz szczególnym ich problemem w postaci bezrobocia, zmusiły wiele środowisk ekonomicznych do zastanawiania się nad stopniem aplikacyjności teorii i modeli – wypracowanych w rozwiniętych gospodarkach rynkowych – w rozwiązywaniu problemów transformacji. Pojawiły się liczne pytania i dylematy, a mianowicie: czy państwa transformujące się stoją w istocie przed tym samym dylematem, co kraje rozwinięte, czy te pierwsze powinny stosować podobne spektrum działań i narzędzi przeciwko eliminacji tego problemu. W tym kontekście [Boeri, Burda i Kollo, 1998] zwracają uwagę w swoich analizach, iż warunki kształtujące funkcjonowanie rynków pracy w krajach transformacji, są specyficzne dla tego okresu zmian. Opinia ta uwydatnia wyjątkowość zaistniałych warunków w krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz brak ich uniwersalności i powszechności. Z kolei [Góra, 2003, s. 191-200] twierdzi, iż bezrobocie w krajach przeżywających transformację nie różni się istotnie od tego występującego w krajach o wysokim poziomie rozwoju. Obydwie grupy krajów cierpią na tę samą chorobę, a tylko jej przebieg jest w pierwszym przypadku bardziej powikłany, ze względu na różnice w zmianach podaży pracy i w stopniu nasilenia procesów transformacyjnych. Europejska choroba wysokiego bezrobocia ma dwie przyczyny. Po pierwsze, czynniki instytucjonalne ograniczające elastyczność rynków pracy oraz po drugie, wysokie koszty pracy, zwłaszcza rozmiary tzw. klina podatkowego. Jak zauważamy opinie w tych kwestiach są wyraźnie zróżnicowane i nie pozwalają zająć jednoznacznego stanowiska.

Wątpliwości co do jednorodności bezrobocia budzi jednak nasilenie się trudności na rynkach pracy krajów transformujących się. Brak perspektyw na szybkie ich wyeliminowanie uzasadnia postawienie następującego pytania: dlaczego wypracowane przez naukę teorie i metody ograniczania bezrobocia w krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej nie były w pełni adekwatne i nie tłumaczyły w sposób bezpośredni zmian zachodzących na rynkach pracy w analizowanych krajach transformujących się. Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, gdyż należy przypuszczać, iż bezrobocie w tych ostatnich krajach istotnie różniło się od tego występującego w gospodarkach kapitalistycznych. Pozornie w praktyce problem ten jawił się jako jednorodny w obydwu grupach gospodarek, gdyż widocznym skutkiem był brak pracy. Jednakże we wnętrzu tych dwóch różnych systemów gospodarczych mechanizm kreacji bezrobocia wyglądał inaczej oraz determinowany był diametralnie odmiennymi czynnikami. Zagadnienie bezrobocia w krajach transformujących się to problem zdecydowanie bardziej złożony niż ten występujący w gospodarkach rozwiniętych rynkowo, posiadający inne uwarunkowania oraz wymagający innych metod i działań w celu jego złagodzenia. Redukcja bezrobocia

w okresie transformacji wymaga bowiem trudniejszego do osiągnięcia zestawu determinant popytu na pracę, w tym w szczególności dynamiki wzrostu gospodarczego oraz odpowiedniego tempa płac i produktywności pracy niż w dojrzałym systemie rynkowym. W gospodarkach przeżywających zmiany ustrojowo-gospodarcze zauważalne są wielopłaszczyznowe dostosowania, przy czym ich dynamika i nasilenie są w pewnym sensie przesunięte w czasie. Kolejność dostosowań wydaje się być następująca:

- dostosowania cenowe,
- dostosowania wydajnościowe,
- dostosowania płacowe,
- dostosowania zatrudnieniowe.

W początkowym okresie zmian transformacyjnych konkurencja na rynku praktycznie nie istniała lub występowała w znikomym zakresie. Nastąpiło szokowe urynkowanie cen, co w efekcie wywołało znaczne ich deformacje. Dopiero wzrost konkurencji w kolejnych okresach stopniowo przynosił względny spadek cen. Jednocześnie z wprowadzaniem nowych technologii oraz restrukturyzacją kosztów w przedsiębiorstwach pojawił się wzrost wydajności pracy, który ograniczał wzrost popytu na pracę – nawet w warunkach relatywnie wysokiego wzrostu gospodarczego. Empirycznym tego dowodem był stosunkowo wysoki w tych krajach bezzatrudnieniowy wzrost gospodarczy<sup>2</sup>, który w swej istocie wynikał stąd, iż w pierwszych etapach przemian systemowych dostosowanie wydajnościowe zdecydowanie przewyższało dostosowanie zatrudnieniowe. Jednakże w miarę zaawansowania procesów transformacyjnych powinien on obniżyć się, w szczególności w rezultacie zmniejszenia znaczenia dostosowania wydajnościowego, a wzrostu – zatrudnieniowego. Oznacza to, że w początkowym okresie transformacji wzrost gospodarczy nie warunkował takiego popytu na pracę, który pozwoliłby wchłonąć – powstałe na początku przekształceń społeczno-gospodarczych – bezrobocie, jak i przyrost nowej siły roboczej. Ponadto niekorzystnym impulsem w tych krajach było to, że wzrost dokonywał się przy innej, nowoczesnej strukturze zatrudnienia determinowanej mniej pracochłonnymi technologiami.

Należy przypuszczać, że systematyczne wykształcanie rynkowych struktur ekonomicznych w krajach transformacji będzie ograniczać specyfikę ich rynków pracy oraz zwiększać kompatybilność z ich odpowiednikami w gospodarkach wyżej rozwiniętych. Rosnąca – w tym przypadku – homogeniczność rynków pracy powinna skutkować, w krajach dokonujących przemian ustrojowych, coraz większą użytecznością dotychczas wypracowanych rozwiązań teoretycznych w zakresie niwelowania bezrobocia.

Podczas analizy funkcjonowania rynków pracy w gospodarkach podlegających transformacji zasadne jest zastanowienie się nad poziomem ich naturalnej stopy

<sup>2</sup> Według badań przeprowadzonych przez Kwiatkowskiego, Roszkowską i Tokarskiego, granice bezzatrudnieniowego wzrostu gospodarczego w Czechach, Polsce, Słowacji i na Węgrzech wyniosły odpowiednio 2,5%; 4,2%; 5,3%; 6,2% (szacunki na podstawie danych z lat 1990-2000 w opracowaniu [Kwiatkowskiego, Roszkowskiej, Tokarskiego, 2004]).

bezrobocia. W swej konstrukcji zagadnienie to wydaje się być tutaj inne niż w systemach zaawansowanych rynkowo. Uzasadnione może okazać się wprowadzenie pojęcia „naturalnej stopy bezrobocia transformacyjnego”. Ujęcie naturalnej stopy bezrobocia zaprezentowane przez M. Friedmana i E.S. Phelps'a (zob. [Kwiatkowski, 2002, s. 143-147]), oznacza kategorię znacznie węższą od tej występującej w rzeczywistości gospodarek transformujących się. Można przypuszczać, że nie jest to tylko kwestia wyższej lub niższej naturalnej stopy bezrobocia, lecz odmiennej kategorii opartej na nowych parametrach ekonomicznych, będącej wypadkową odrębnych mechanizmów w gospodarce. Istnienie naturalnej stopy bezrobocia wiąże się z niedoskonałym działaniem rynku pracy, tzn. z odchyleniami jego funkcjonowania od modelu doskonałej konkurencji. Na rynku pracy pojawiają się frykcje i niedopasowania strukturalne, których efekty nie mogą być usunięte natychmiast, lecz wymagają wieloaspektowych dostosowań. W gospodarce transformującej się wysoki poziom bezrobocia naturalnego może wynikać z relatywnie dużej dynamiki dostosowań wydajnościowych, cenowych i płacowych. Zasadne wydaje się stwierdzenie, iż poziom bezrobocia równowagi zależy nie tylko od jakości relacji w stosunkach gospodarczych i bieżącego kształtu parametrów strukturalnych, tj. stopnia uzwiązkowienia, zakresu uregulowania stosunków pracy, wysokości bezrobocia długookresowego, intensywności poszukiwań pracy czy wysokości zasiłków dla bezrobotnych, ale również od dynamiki tych zmian strukturalnych. W miarę zaawansowania przemian ustrojowo-gospodarczych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, naturalna stopa bezrobocia transformacyjnego będzie zbliżać się do naturalnej stopy bezrobocia – zgodnej z koncepcją Friedmana i Phelps'a. Przyczyną tego procesu będzie znaczne wyhamowanie dynamiki dostosowań wydajnościowych i płacowych na korzyść dostosowań zatrudnieniowych, a także powstanie struktury instytucjonalnej, właściwej dla rozwiniętych gospodarek rynkowych. Płynię stąd wniosek, iż bezrobocie transformacyjne ma wymiar średniookresowy, dla którego wyjaśnienia można wykorzystywać elementy różnych teorii bezrobocia, zakładających istnienie określonych sztywności rynku pracy.

Przedstawiony tok myślowy pozwala stwierdzić, iż przyspieszenie powyższego procesu dostosowawczego byłoby możliwe poprzez wsparcie mechanizmu funkcjonowania rynku pracy, chociażby poprzez odpowiednią ingerencję sił zewnętrznych. Stąd, w kolejnych etapach rozważań nad bezrobociem transformacyjnym, należy zastanowić się nad zakresem ingerencji państwa w rynek pracy i znaleźć odpowiedź na następujące pytania: czy w krajach przeżywających transformację, nierównowaga na rynku pracy i związane z tym zniekształcenia płacowo-zatrudnieniowe były skutkiem zbyt dużej ingerencji państwa w mechanizm rynkowy, a może należy to uzasadniać bardzo powściągliwym stanowiskiem państwa, tzn. ingerującym dopiero w sytuacji narastania trudności na rynku pracy do poziomu krajowego problemu społeczno-gospodarczego. Warto zwrócić uwagę, że w większości krajów transformujących się występowały socjalistyczne pozostałości chroniące pracowników, co świadczyło o dużym stopniu ingerencji państwa w rynki pracy. Jednakże były to mechanizmy raczej bierne. Aktywne działania państwa były zdecydowanie słabsze,

w porównaniu z tymi, które prowadziły do obniżania inflacji. Zasadne staje się więc stwierdzenie, iż polityka krajów transformujących się powinna być bardziej zdecydowana na rynkach pracy, a przede wszystkim wsparta większymi środkami finansowymi. Należy jednak pamiętać o ciągłym sporze w teorii ekonomii, dotyczącym stopnia ingerencji państwa w funkcjonowanie rynku.

W toku takiej analizy nasuwa się kolejne ważne pytanie: dlaczego w krajach przeprowadzających zmiany ustrojowo-gospodarcze bezrobocie transformacyjne jest zróżnicowane. Odpowiedź można uzasadnić różnicami w koniunkturze makroekonomicznej, dynamice wydajności pracy oraz tempie budowy mechanizmu rynkowego. Ponadto wpływają na to bardziej szczegółowe kwestie, jak wysokość klina podatkowego, poziom rozwoju instytucji czy zakres zderegulowania rynku pracy. Kraje, które notują wyższą wydajność pracy oraz wolniej wprowadzają mechanizmy rynkowe, charakteryzują się niższym poziomem naturalnej stopy bezrobocia transformacyjnego.

Istotnym elementem, o którym wspomina się często w kontekście problematyki bezrobocia w krajach transformujących się jest klin podatkowy. Według [Góry, 2003] stanowi on tę część produktu, która nie służy opłaceniu czynników produkcji, natomiast [Layard, Nickell i Jackman, 1991] definiują to jako lukę między całkowitym kosztem pracy w przedsiębiorstwie a płacą otrzymywaną przez pracownika po opodatkowaniu. Z kolei [Bibbee, Leibfritz, Thornton, 1997] precyzują krótko to pojęcie jako stosunek różnicy między kosztem pracy oraz płacą konsumpcyjną i kosztu pracy. Kwestia oddziaływania klina podatkowego i – pośrednio – systemu ubezpieczeń społecznych jest dość nabrzmiała, gdyż dotyka ona nie tylko krajów przeżywających transformację, lecz również rozwinięte gospodarki. Logiczne wyjaśnienie zależności między zmianą klina podatkowego a bezrobociem wydaje się być pozornie prostym. Wychodząc z założenia, iż występowaniu wyższego klina podatkowego towarzyszy większa awersja do angażowania czynnika pracy, można wnioskować o niekorzystnym oddziaływaniu klina podatkowego na zatrudnienie i bezrobocie.

Badania przeprowadzone przez OECD potwierdziły dodatnią zależność między rozmiarami klina podatkowego a wysokością bezrobocia [Jackman, Layard, Nickell, 1991]. Węgry, które zanotowały największe sukcesy w ograniczaniu bezrobocia wśród krajów Europy Środkowej i Wschodniej, obniżyły również znacząco klin podatkowy. Z kolei w Czechach i Polsce, pomimo pogorszenia się sytuacji na rynku pracy, wystąpiła niekorzystna tendencja w zakresie klina podatkowego, natomiast na Słowacji zmniejszył się on w bardzo niewielkim stopniu. Na tej podstawie można sądzić, iż zmiany klina podatkowego oddziałują pozytywnie na bezrobocie, chociaż biorąc pod uwagę badania [Ribouda, Sanchez-Paramo i Silva-Jauregui, 2002] należy mieć wątpliwości odnośnie tej tezy. O ile Czechy, Polska i Słowacja posiadają jeden z najwyższych klinów podatkowych i jednocześnie zanotowały wzrost bezrobocia, to jednak Węgry są zaprzeczeniem tego poglądu, gdyż posiadały jeden z wyższych poziomów klina podatkowego i jednocześnie znacząco uporały się z problemem bezrobocia. Porównując powyższe spostrzeżenia

można dojść do wniosku, iż wysokość klina podatkowego jest jednym z możliwych czynników prowadzących do zmian na rynku pracy. Bardziej istotną determinantą dla rynku pracy wydaje się być trend i kierunek zmian klina podatkowego niż sama jego wysokość.

Interesujący pogląd na związek między klinem podatkowym a bezrobociem wysunęli – wspomniani wcześniej – Bibbee, Leibfritz, Thornton. Uważają oni, iż bardzo istotne są zmiany w świadomości pracowników w kontekście funkcji, jakie pełnią składki na ubezpieczenie społeczne. W im większym stopniu uwierzą oni, iż składki na ubezpieczenie społeczne stanowią pewną formę ubezpieczenia, co więcej, im bardziej dadzą się przekonać, że są one jednocześnie determinantą przyszłych dochodów, w tym większym stopniu będą oni skłonni do obniżek płac oraz tym samym klina podatkowego i bezrobocia, co w rezultacie oznacza, iż większa będzie szansa na uniknięcie negatywnych skutków istnienia klina podatkowego. Jednakże, jak twierdzą autorzy tych badań, w większości krajów OECD, funkcja „ubezpieczająca” składek wyraźnie osłabła w ostatnich latach w oczach pracowników. Poza tym, składki w większym stopniu są traktowane jako szczególny przypadek podatku dochodowego i nowy rodzaj obciążenia podatkowego, przez co efekty są przeciwne niż oczekiwane przez autorów.

W warunkach nabrzmiałych problemów z bezrobociem, pojawiła się koncepcja zmian podaży pracy – konkretnie jej ograniczania – jako pewnego rodzaju remedium na tą trudną sytuację społeczno-gospodarczą. Pierwotne zamierzenia tych działań utwierdzały w przekonaniu decydentów, iż skutek będzie pozytywny. Efekty długofalowe okazały się jednak znacznie bardziej pesymistyczne niż w sytuacji wyjściowej. Mianowicie korzyści przerodziły się w koszty, co spowodowało, iż jeszcze bardziej wzrosła presja podaży na rynku pracy. Bezpośrednią tego przyczyną było zmniejszenie popytu na pracę przez pracodawców w efekcie wzrostu klina podatkowego, który musiał sfinansować ograniczanie podaży pracy. Konkludując, kwestia zmian podaży pracy w celu uzdrowienia sytuacji na rynku pracy jest wątpliwa i niepewna. W dużej mierze zależy to od wysokości ujemnych elastyczności klina podatkowego na zmianę podaży pracy oraz popytu na pracę na zmianę kosztów pracy. Im są one wyższe, tym ograniczanie podaży pracy staje się bardziej destrukcyjne dla rynku pracy.

Kolejnym zagadnieniem, często podnoszonym w literaturze, jest deregulacja rynku pracy. Szczególnie w stosunku do krajów transformujących się element ten był szczególnie eksponowany, z jednej strony ze względu na pozostałości sztywności i regulacji postkomunistycznych na rynkach pracy, oraz z drugiej strony w wyniku „efektu przenikania” modelu relatywnie wysokiego uregulowania rynków pracy w Europie, w porównaniu z innymi regionami świata, np. Stanami Zjednoczonymi. Badania empiryczne nad wpływem deregulacji rynku pracy na poziom bezrobocia nie były już tak jednoznaczne. Wnioski wydawały się być na ogół podobne, jednakże w szczegółach znacząco różniły się. Interesujące konkluzje w sprawie oddziaływania deregulacji na zachowanie się rynku pracy przedstawili w swoich badaniach [Blanchard i Giavazzi, 2001]. Uznali oni, iż deregulacja pro-

wadzi bez wątpienia do pozytywnych zmian na rynku pracy zarówno w zakresie płac, jak i bezrobocia, przy czym występuje pewnego rodzaju przesunięcie czasowe w zakresie tych kategorii. W krótkim okresie zarówno zatrudnienie, jak i bezrobocie są całkowicie niewrażliwe na zmiany deregulacyjne na rynku pracy, co jednakże nie potwierdza się już w długim okresie. Z kolei w długim okresie płace są niezależne od działań deregulacyjnych, jednocześnie wykazując w krótkim okresie wysoką wrażliwość. Wniosek z tego jest taki, iż proces deregulacji przyczynia się do szybszych zmian w poziomie płac niż w zatrudnieniu i bezrobociu. Najpierw pojawia się dostosowanie płacowe, a dopiero w następnych okresach dostosowanie zatrudnieniowe. Wnioski z tych badań pokrywają się z tymi wysuniętymi wcześniej a dotyczącymi przesunięcia w czasie dostosowań płacowych i zatrudnieniowych w analizowanych krajach transformujących się, czego dowodem jest relatywnie wyższy w nich bezzatrudnieniowy wzrost gospodarczy. Ponadto ważnym skutkiem deregulacji jest osłabienie siły negocjacyjnej pracowników.

Na podstawie swoich badań odmienne stanowisko w kwestii oddziaływania deregulacji na bezrobocie zajęli [Gregg i Manning, 1997, s. 395-424]. Uznali oni pewnego rodzaju neutralność deregulacji na zmianę zatrudnienia i bezrobocia, co mogłoby się zgadzać z występującymi w literaturze opiniami, iż wzrost regulacji rynku pracy nie podnosi bezrobocia, ale jednocześnie nie pozwala go obniżyć, czyli innymi słowy deregulacja nie zmniejsza bezrobocia, tylko stwarza warunki do jego niwelowania. Pogląd ten byłby zgodny z opinią [Kwiatkowskiego, 2002, s. 299-300], który w oparciu o badania Blancharda i Summersa przyjmuje, że różnice w stopach bezrobocia w Europie i w Stanach Zjednoczonych wynikają z tego, iż wyższa regulacja w Europie jest tylko „czynnikiem przytrzymującym” bezrobocie na wyższym poziomie, a prawdziwą przyczyną tych różnic są szoki popytowe. Zbliżone wnioski z badań zaprezentowali [Bernal i Cardenas, 2003]. Chociaż przyznali oni, iż zmiany strukturalne na rynku pracy o charakterze deregulacyjnym zmieniają zatrudnienie, to jednak nie wpływają one na ścieżkę dostosowawczą zatrudnienia poprzez zmianę elastyczności popytu na pracę, lecz modyfikują koszty pracy. W badaniach przeprowadzonych w ostatnim czasie [Blanchard i Philippon, 2004] wspominają o roli jakości stosunków występujących na rynku pracy w oddziaływaniu na poziom bezrobocia. W warunkach nawet wysokiego stopnia uregulowania rynku pracy, przejawiającego się dużym wpływem związków zawodowych na ustalanie płac, obniżenie bezrobocia może być uzależnione od szybkości „uczenia się” związków zawodowych, w szczególności odnośnie relacji panujących na tym rynku. Autorzy dowodzą, iż kraje z gorszymi interakcjami jakościowymi między partnerami na rynku pracy doświadczały wyższego i długookresowego bezrobocia, przy czym należy podkreślić, iż efekt ten był nawet niezależny od istnienia rozwiniętych instytucji związanych z rynkiem pracy.

Dyskusja nad ograniczaniem bezrobocia toczy się w literaturze również wokół kwestii odpowiedniej infrastruktury instytucjonalnej rynku pracy. Problem ten w szczególności dotyczy krajów realizujących zmiany transformacyjne. Wnioski z prowadzonych badań na ten temat nie są do końca jednoznaczne. Z jednej strony,



wśród ekonomistów istnieje raczej pogląd o pozytywnym oddziaływaniu sprawnego otoczenia instytucjonalnego na funkcjonowanie rynku pracy, a w szczególności na obniżenie bezrobocia. Jednakże spory toczą się wokół kwestii – po pierwsze – kanałów interakcji między „dobrymi” instytucjami rynku pracy a poziomem bezrobocia oraz – po drugie – siły tych związków. Problem tkwi w sprecyzowaniu poglądu, czy relacje te mają charakter bezpośredni czy raczej pośredni lub komplementarny.

[Blanchard i Wolfers, 1999] poszukując przyczyn wzrostu bezrobocia w Europie w ostatnich czterdziestu latach doszli do wniosku, iż instytucje wpływają na przebieg bezrobocia, jednakże oddziaływanie to ma charakter pośredni. Bezpośrednią przyczyną bezrobocia są szoki w gospodarce. Te same szoki mają większy i trwalszy skutek w krajach, które charakteryzują się słabiej rozwiniętymi instytucjami rynku pracy. Również zróżnicowane były efekty w obszarze bezrobocia w krajach posiadających istotnie odmienne instytucje na rynku pracy. Wyniki te można interpretować w ten sposób, iż rozwój instytucji determinuje rolę bezrobotnych w oddziaływaniu na płace, tym samym instytucje determinują ewolucję bezrobocia równowagi w następstwie pojawienia się szoku w gospodarce. Z kolei [Scarpetta, 1996, s. 43-98] oraz [Elmeskov i in., 1998] wykazali, iż różnice między krajami w zakresie stopy bezrobocia wynikają z silnej dywersyfikacji w obrębie instytucji rynku pracy. Szczególnie widoczne jest to w odniesieniu do zróżnicowania stóp bezrobocia w okresie od początku lat osiemdziesiątych. Bardziej złożone i trudniejsze będzie wytłumaczenie tej prawidłowości dla wcześniejszych okresów [Nickell, 2003]. Czynniki instytucjonalne są w coraz większym stopniu uwzględniane w badaniach nad przebiegiem transformacji [Wojtyła, 2001]. W miarę zaawansowania transformacji i rozwoju gospodarki rynkowej należy oczekiwać większego wpływu rozwiązań instytucjonalnych na funkcjonowanie rynku pracy i całej gospodarki. [Raiser, 1997] w swoim opracowaniu twierdzi, iż w miarę zaawansowania gospodarki rynkowej oczekuje się wzrostu znaczenia nie tylko instytucji formalnych, ale również nieformalnych, a także kapitału społecznego.

Oddziaływanie czynników instytucjonalnych na sytuację na rynku pracy znajduje częściowe odzwierciedlenie w zakresie skuteczności wpływu instytucji na wzrost gospodarczy. [Wojtyła, 2002] w swoim artykule przytacza badania przeprowadzone przez Havrylyshyna i van Roodena, którzy nie znajdują istotnego wpływu instytucji na gospodarkę we wczesnych etapach transformacji, a to przede wszystkim ze względu na zakłócenia tych relacji przez inne związki. Oznacza to, iż w miarę dojrzewania gospodarki rynkowej znaczenie rozwiązań instytucjonalnych będzie coraz większe. Oszacowana – przez wspomnianych powyżej autorów – zależność funkcyjna między stopą wzrostu PKB w okresie 1990-1998 a zakresem głównych reform instytucjonalnych w krajach transformacji Europy Środkowej i Wschodniej, wskazuje na dodatni związek między tymi kategoriami. Jednakże biorąc pod uwagę rodzaj oszacowanej relacji – funkcja wykładnicza – można sądzić, iż na coraz wyższym poziomie PKB, efekt łączny oddziaływania reform instytucjonalnych na wzrost PKB będzie coraz mniejszy.

Na bezrobocie transformacyjne można również spojrzeć z punktu widzenia zbyt wysokich płac realnych w stosunku do aktualnej sytuacji na rynku pracy oraz braku sił do obniżenia tych płac, a nawet występowania sił, które je zwiększają. W tej sytuacji płace ustalają się na poziomie przewyższającym realną płacę równowagi, przy której równoważy się podaż pracy i popyt na pracę, a nawet, przy wzroście bezrobocia i realnych płac, nierównowaga ta ulega pogłębieniu. Istotnym elementem funkcjonowania rynków pracy w wielu krajach Europy Środkowej i Wschodniej były zdecydowanie wyższe fluktuacje stopy bezrobocia w porównaniu ze zmianami dynamiki płac. Poprawa koniunktury w tych krajach skutkowałą z reguły spadkiem bezrobocia oraz przyspieszeniem wzrostu płac. Z kolei, w okresach dekonjunktury sytuacja była tylko częściowo odmienna, gdyż widocznemu wzrostowi bezrobocia towarzyszył nieznaczny spadek płac. Teoria ekonomii podejmowała próby wyjaśnienia tego zagadnienia na różne sposoby, przy czym wskazywano na dużą sztywność płac od dołu w warunkach osłabienia koniunktury i wzrostu bezrobocia. Badania te były prowadzone w ramach nowej ekonomii keynesistowskiej w kontekście wyjaśnienia ogólnej sztywności płac i cen. W krajach o niskim poziomie rozwoju oraz relatywnie słabo rozwiniętym mechanizmie rynkowym, elastyczność płac w dół jest zdecydowanie mniejsza niż w krajach o wysokim dochodzie. Bezwzględną barierą utrzymującą sztywność płac jest poziom niezbędnego dochodu, czyli dochodu zapewniającego pokrycie podstawowych potrzeb życiowych, tzw. minimum socjalne. Z tego też powodu, w warunkach istnienia wysokiego bezrobocia aspekt społeczny jest w dużym stopniu elementem hamującym trend spadkowy w zakresie płac. Jednak nie jest to jedyna przyczyna, gdyż w krajach wysoko rozwiniętych elastyczność płac przy spadku jest niższa niż przy ich wzroście, czyli wrażliwość płac na spadek bezrobocia jest znacznie silniejsza niż wrażliwość płac na wzrost bezrobocia [Kwiatkowski, 2002, s. 151].

## **Ogólna charakterystyka bezrobocia, dynamiki liczby pracujących i PKB**

W tej części opracowania, autorzy – w oparciu o dane statystyczne z *Economic Survey of Europe* nr 2/2005 dotyczące dynamiki PKB, zatrudnienia i poziomu stóp bezrobocia – próbują scharakteryzować kształtowanie się wspomnianych zmiennych makroekonomicznych w europejskich krajach transformacji oraz w zakaukaskich republikach WNP (Armenia, Azerbejdżan i Gruzja). Włączenie do analiz gospodarek azerskiej, gruzińskiej i ormiańskiej wynika z dwóch przyczyn. Po pierwsze, kraje te (a w szczególności Armenia i Gruzja), mimo iż geograficznie nie leżą w Europie są dość silnie historycznie i kulturowo związane z Europą. Po drugie, są to państwa wykazujące dość mocne więzi ekonomiczne z Rosją i Turcją.

### **Kraje Europy Środkowej oraz Słowenia**

W tym fragmencie opracowania, podjęto próbę przedstawienia najważniejszych tendencji, dotyczących dynamiki PKB, liczby pracujących, wydajności pracy

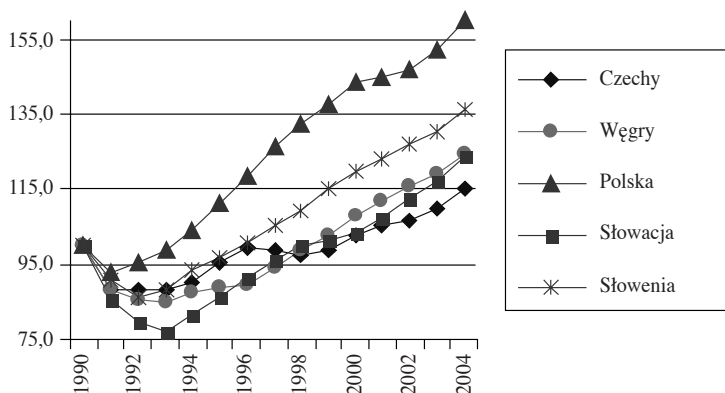
i bezrobocia, w pięciu krajach dokonujących transformacji systemowej. Analizę powyższych kategorii podjęto w oparciu o dane statystyczne dotyczące Polski, Czech, Słowacji i Węgier (czyli krajów, które w latach dziewięćdziesiątych XX wieku stworzyły Grupę Wyszehradzką) oraz Słowenii.

Przy ocenie stanu gospodarki badanych krajów posłużono się najbardziej syntetycznym, chociaż nie pozbawionym niedostatków, miernikiem, jakim jest PKB. Wynika to stąd, iż dynamika PKB jest powszechnie uważana jako wiarygodne kryterium oceny skuteczności długofalowej polityki gospodarczej. Czynnikiem, które determinują tempo wzrostu PKB są dynamika pracujących oraz dynamika wydajności pracy (produktywności pracy). Ponadto liczbę pracujących i produktywność pracy uważa się za bezpośrednie czynniki wzrostu gospodarczego. Natomiast stopę bezrobocia – miernik oceny sytuacji na rynku pracy – można też uznać za wskaźnik niewykorzystanych możliwości rozwojowych badanych gospodarek.

Na rysunku 1 zilustrowano dynamikę realnego PKB w krajach Europy Środkowej w latach 1990-2004.

Porównując PKB w roku 2004 z PKB w roku 1990 należy stwierdzić, że najwyższy wzrost gospodarczy w tej grupie krajów wystąpił w Polsce (wzrost o 60,3%), następnie w Słowenii, na Węgrzech, na Słowacji i w Czechach (przyrosty PKB rzędu 15,0-36,2%). Wszystkie analizowane tu gospodarki doświadczyły recesji transformacyjnej. Należy jednak stwierdzić, że jej długość i głębokość zasadniczo się różniła. PKB w Polsce zaczął rosnąć począwszy od 1992, w Czechach i w Słowenii od 1993, zaś na Słowacji i na Węgrzech od 1994 roku.

**Rysunek 1. Dynamika PKB w Czechach, Polsce, na Słowacji, w Słowenii i na Węgrzech w latach 1990-2004 (PKB z 1990 roku = 100)**



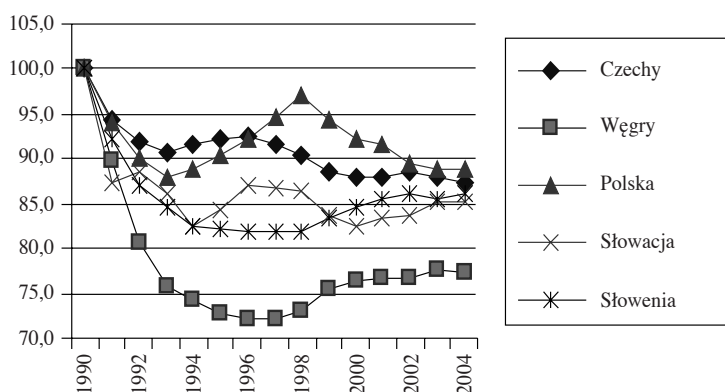
Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).

Najwyższe spadki PKB w stosunku do roku 1990 (będące pewną miarą głębokości recesji transformacyjnej) miały miejsce na Słowacji (w 1993 roku PKB stanowił 77% PKB z roku 1990), na Węgrzech (w 1993 roku – 84,9%), w Słowenii

(w 1992 roku – 86,1%) i w Czechach (w 1992 roku – 88,0% PKB z 1990 roku). Recesja transformacyjna w Polsce była zdecydowanie płytsza i PKB w 1991 roku stanowił 93% PKB z roku 1990. Pewnym wyznacznikiem szybkości wyjścia z recesji transformacyjnej był czas osiągnięcia poziomu PKB z 1990 roku. Najlepiej w tym względzie poradziła sobie Polska, która uzyskała w roku 1994 poziom PKB z 1990 roku, następnie Słowenia (w 1996 roku), Słowacja (w 1998 roku), Węgry (w 1999 roku). Najpóźniej dostosowanie w zakresie PKB wystąpiło w Czechach (dopiero w 2000 roku), co po części było spowodowane kryzysem walutowym (1997 rok) i opóźnionymi przekształceniami strukturalnymi gospodarki czeskiej.

Na rysunku 2 zilustrowano dynamikę liczby pracujących w latach 1990-2004.

**Rysunek 2. Dynamika pracujących w Czechach, Polsce, na Słowacji, w Słowenii i na Węgrzech w latach 1990-2004 (liczba pracujących z 1990 roku = 100)**

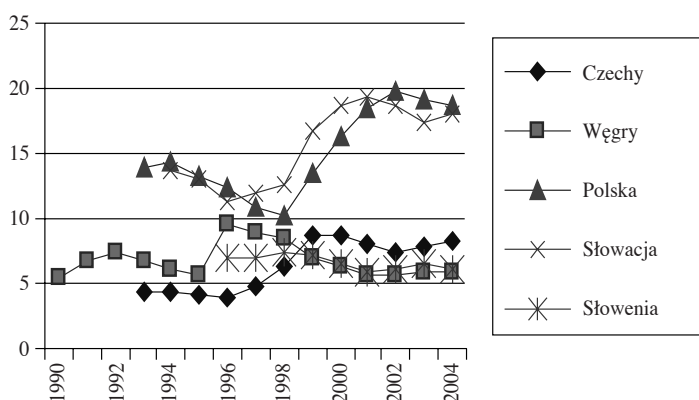


Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).

Ocena dynamiki liczby pracujących w rozważanych krajach Europy Środkowej pozwala stwierdzić, iż liczba pracujących w każdej z nich w 2004 roku była niższa niż miało to miejsce w roku 1990. Najwyższe spadki liczby pracujących w całym badanym przedziale czasu były notowane na Węgrzech (obniżka o 22,8% w 2004 roku w porównaniu do 1990 roku). Zmniejszenie liczby pracujących w pozostałych czterech krajach było porównywalne i zawierało się w przedziale od 14,6% (Słowacja) do 11,9% (Polska). Należy zauważyć, iż spadki liczby pracujących w analizowanej grupie krajów były wyższe od spadków PKB. Wynika z tego, iż rosła wydajność pracy oraz spadał zasób bezrobocia ukrytego charakterystycznego dla gospodarek centralnego planowania. Najwyższy wzrost wydajności pracy wystąpił w Polsce (o 80,4%), następnie na Węgrzech (o 61,1%) i w Słowenii (o 58,4%). Znacznie niższym wzrostem wydajności pracy charakteryzowała się Słowacja (wzrost o 45,2%) oraz Czechy (o 31,6%). Warto zwrócić uwagę, iż zmiana wydajności pracy nie stanowiła jedyne go czynnika sprawczego trudności

na rynku pracy, czego przykładem są Węgry, w których wzrost wydajności pracy ustępował jedynie temu osiągniętemu w Polsce, a trudności na rynku pracy były znacznie mniejsze niż w naszym kraju – źródeł zróżnicowania stóp bezrobocia w tej grupie krajów należy upatrywać również w różnej dynamice podaży pracy (szerzej na ten temat por. [Adamczyk, 2005]). Fluktuacje liczby pracujących połączone ze zmianami podaży pracy i redukcją bądź brakiem redukcji bezrobocia ukrytego, skutkowały różnymi stopami bezrobocia jawnego. W 2004 roku gospodarki analizowanych krajów można podzielić na gospodarki o bardzo wysokich stopach bezrobocia (Polska i Słowacja), o zbliżonych stopach bezrobocia do średniej UE (Czechy) oraz gospodarki o stopach bezrobocia poniżej przeciętnej UE (Słowenia, Węgry).

**Rysunek 3. Stopy bezrobocia w Czechach, Polsce, na Słowacji, w Słowenii i na Węgrzech w latach 1990-2004 (w %)**



Źródło: *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).

Analiza stopy bezrobocia obejmuje – w przypadku Węgier – lata 1990-2004, dla Czech, Polski i Słowacji – lata 1994-2004 oraz w przypadku Słowenii – lata 1996-2004. Najgorsza sytuacja na rynku pracy panowała wówczas w Polsce i Słowacji, gdzie w całym badanym okresie stopa bezrobocia przekraczała 10% osiągając swoje maksimum wynoszące 19,8% w Polsce oraz 19,4% na Słowacji. Następne lata nie stanowiły przełomu w kształtowaniu się stopy bezrobocia w obu krajach, gdzie stopie bezrobocia w dalszym ciągu bliżej było do 20% niż do 10% czy chociażby 15%. Odmiennie wyglądała sytuacja w Czechach, gdzie stopa bezrobocia nie przekroczyła 10%, mimo wyraźnej tendencji rosnącej (stopa bezrobocia w tym kraju wzrosła bowiem z 4,4% w 1994 roku do 8,3% w 2004 roku). W Słowenii stopa bezrobocia była względnie stabilna i zmieniała się pomiędzy 6% a 8%. Natomiast na Węgrzech stopa bezrobocia zbliżona była do poziomu notowanego w Słowenii, z tym że najwyższy poziom (wynoszący 9,6%) odnotowano tam w 1996 roku. Począwszy od 1996 roku bezrobocie na Węgrzech spadło do poziomu wynoszącego 5,9% w 2004 roku.

### Litwa, Łotwa i Estonia

Kolejną rozważaną w opracowaniu grupą państw są Estonia, Litwa i Łotwa. Powstały one w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego i obecnie należą do jednych z najbardziej dynamicznie rozwijających się republik poradzieckich. Wskazują na to rezultaty osiągnięte w wielu obszarach gospodarki, a w szczególności w zakresie dynamiki PKB. Aktualne wyniki makroekonomiczne tych gospodarek pozwalają im konkurować skutecznie z pozostałymi krajami transformującymi się. Aby osiągnąć taki stan musiały one dokonać gruntownych przeobrażeń z systemu gospodarki realnego socjalizmu do gospodarki rynkowej.

Najlepiej poradziła sobie z tym problemem Estonia, która – odzyskując w 1991 roku niepodległość – dynamicznie rozpoczęła przekształcenia społeczno-gospodarcze. Od momentu osiągnięcia niepodległości Estonia zrobiła nadzwyczajny postęp, który stał się możliwy dzięki odpowiedniej polityce makroekonomicznej i daleko sięgającym reformom strukturalnym. Te działania poskutkowały stabilnym wzrostem gospodarczym i obniżającą się stopą bezrobocia oraz szybką konwergencją gospodarki do poziomu UE [Leipold, Kincaid, 2005]. W procesie budowy nowych instytucji i struktur spełniających wymogi gospodarki rynkowej Estonia czerpała doświadczenia z Finlandii i Szwecji. Istotny był również dynamiczny napływ inwestycji zagranicznych ze Skandynawii [Rajasalu, Laur, 2003, s. 103-104]. Pewnego rodzaju zagrożeniem dla wzrostu gospodarczego i stabilności ekonomicznej kraju może być bardzo wysoki deficyt w rachunku obrotów bieżących, który w 2004 roku wyniósł 12,4% PKB. Jednakże wiarygodnym zabezpieczeniem może być rosnąca od 2003 roku dynamika eksportu, która utwierdza analityków i potencjalnych inwestorów w przekonaniu o zdrowych fundamentach gospodarki estońskiej. Warto również zwrócić uwagę na to, iż coraz większe znaczenie w eksporcie Estonii odgrywają dobra kapitałowe, co świadczy o rosnącej przewadze komparatywnej tego kraju w obszarze towarów przetworzonych [Zorska, 2003, s. 376-380].

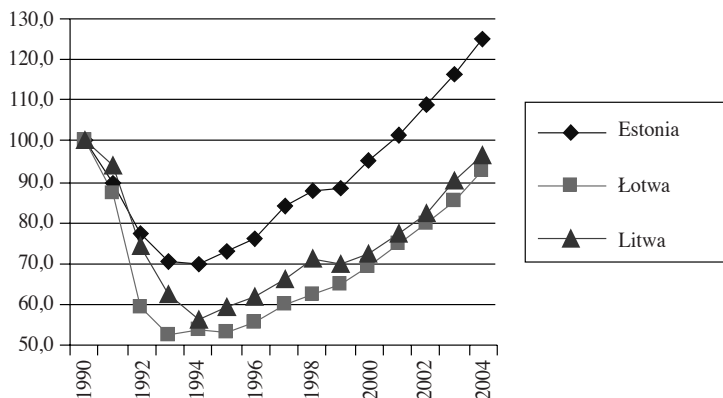
Od momentu uzyskania niepodległości istotne zmiany zaszły również w gospodarce łotewskiej. Jednakże wyniki makroekonomiczne w całym okresie przemian były nieznacznie gorsze niż w Estonii. Stało się to dzięki temu, iż Łotwa zanotowała wyraźny boom gospodarczy w latach 2000-2004, który był – w dużej mierze – napędzany (podobnie jak w Estonii) poprzez wewnętrzny popyt konsumpcyjny i inwestycyjny. Stabilna dynamika wzrostu w ostatnich latach świadczy również o dużym potencjale wzrostowym tej gospodarki, czemu dodatkowo sprzyjają optymistyczne oczekiwania i systematycznie spadające stopy procentowe. Pewnym zagrożeniem pozostaje wysokie zadłużenie zagraniczne, które sięgnęło blisko 100% PKB w 2004 roku oraz wysoki deficyt na rachunku obrotów bieżących (7,5% PKB w 2004 roku, por. też [Leipold, Muniz, 2005]).

Zauważalne zmiany gospodarcze wystąpiły także na Litwie. Mimo początkowych problemów, Litwa – podobnie jak Łotwa i Estonia – weszła od 2000 roku na ścieżkę szybkiego wzrostu gospodarczego, którego główną siłą napędową był popyt wewnętrzny. Duży wkład w tym względzie stanowiły prawidłowa polityka makroe-

konomiczna i udane reformy strukturalne. Ponadto na uwagę zasługuje bardzo niska inflacja i szybko obniżające się bezrobocie. Litwa stanowiła bardzo dobry przykład współistnienia bardzo niskiej inflacji i wysokiego tempa wzrostu gospodarczego, co było wspólną cechą wszystkich republik nadbałtyckich [Bonato, Leigh, 2005].

Dynamika PKB w krajach nadbałtyckich przedstawiona jest na rysunku 3. Biorąc pod uwagę dynamikę wzrostu gospodarczego na Litwie, Łotwie i w Estonii w latach 1990-2004 można stwierdzić, iż najlepsze wyniki zanotowała Estonia. Na koniec 2004 roku PKB Estonii był wyższy o 25,2% niż PKB w 1990 roku. Przełomowym momentem był rok 2001, kiedy PKB po raz pierwszy przekroczył poziom osiągnięty w 1990 roku. Oznacza to, iż aktualnie gospodarka estońska ma już za sobą skutki recesji transformacyjnej. Dużą zasługą w tym względzie była bardzo dobra koniunktura w latach 2000-2004, kiedy to PKB powiększył się realnie o blisko 42%. Wynikało to głównie z wysokiej dynamiki popytu wewnętrznego (konsumpcja wzrosła w latach 2000-2004 o prawie 43% a inwestycje o 74%). Z kolei poziom PKB na Litwie i Łotwie był zdecydowanie niższy, gdyż w 2004 roku stanowił jedynie odpowiednio 96,4% i 92,8% wartości PKB w 1990 roku. Było to efektem relatywnie bardzo silnej w tych krajach recesji transformacyjnej, którą doświadczyła (poza Litwą i Łotwą) także Estonia.

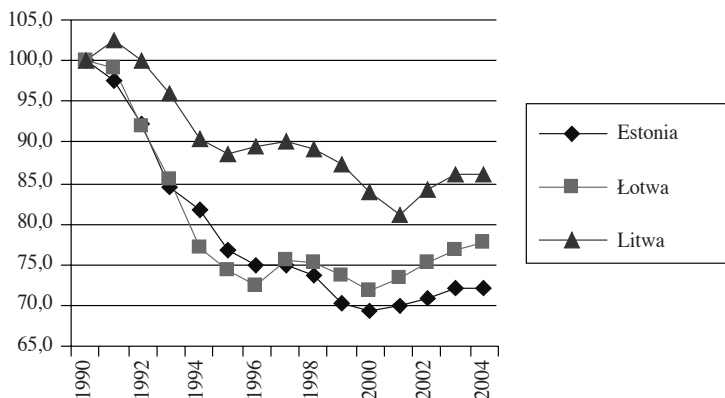
**Rysunek 4. Dynamika PKB na Litwie, Łotwie i w Estonii w latach 1990-2004 (PKB z 1990 roku = 100)**



Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unecce.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unecce.org/ead/survey_new.htm).

Najsilniejsza recesja transformacyjna wystąpiła na Łotwie (w 1993 roku PKB stanowił 52,6% PKB z roku 1990) oraz na Litwie (w 1994 roku – 56,1%), natomiast w Estonii była ona relatywnie płytsza (w 1994 roku – 69,6%). W przypadku tego ostatniego kraju można mówić o zakończeniu recesji transformacyjnej, gdyż przekroczyła ona poziom PKB z 1990 roku. Z kolei Litwa i Łotwa są w trakcie końcowego etapu wychodzenia z recesji transformacyjnej, czemu sprzyjał wysoki wzrost PKB w latach 2000-2004, odpowiednio 38,2% i 43,3%.

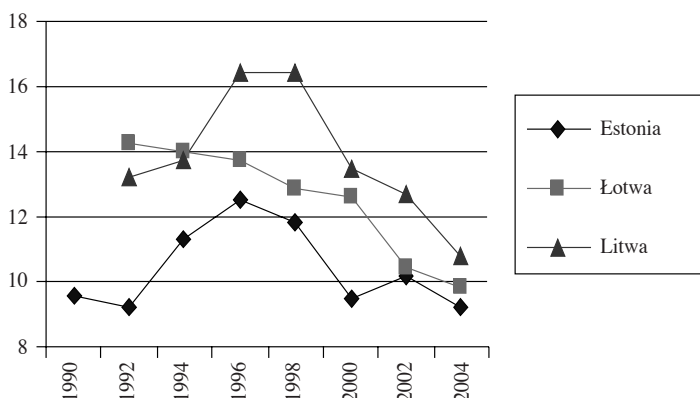
**Rysunek 5. Dynamika pracujących na Litwie, Łotwie i w Estonii w latach 1990-2004 (liczba pracujących z 1990 roku = 100)**



Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).

Odmienne zjawiska, niż w zakresie dynamiki PKB, pojawiły się w przypadku liczby pracujących w rozważanych gospodarkach. Każda z nich wyraźnie zredukowała liczbę zatrudnionych w 2004 roku w porównaniu z rokiem 1990. W całym badanym przedziale najsilniej wystąpiło to w Estonii (spadek o 27,8%), natomiast na Litwie i Łotwie nieco słabiej, bo odpowiednio 22,4% i 13,9%. Warto podkreślić, iż jedynie w Estonii w 2004 roku spadek liczby pracujących połączony był ze wzrostem PKB, co skutkowało wyraźnym wzrostem wydajności pracy (o 73,4% w 2004 roku w porównaniu do 1990 roku). Natomiast w pozostałych dwóch krajach spadki PKB współwystępowały z silniejszym względnie obniżeniem liczby pracujących, co spowodowało również wzrost wydajności pracy (choć wyraźnie niższy niż w Estonii, gdyż na Litwie wydajność wzrosła o 11,9% w 2004 roku w porównaniu do 1990 roku, natomiast na Łotwie o 19,6%).

**Rysunek 6. Stopy bezrobocia na Litwie, Łotwie i w Estonii w latach 1997-2004 (w %)**



Źródło: *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).



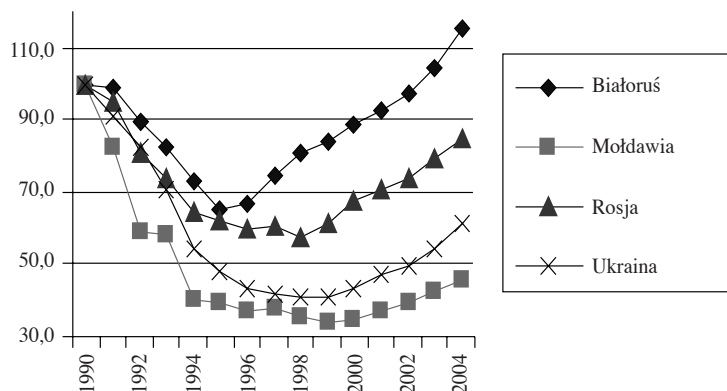
Restrukturyzacja zatrudnienia w połączeniu z modernizacją gospodarek skutkowała różnymi stopami bezrobocia w latach 1997-1998. W 2004 roku kraje te zanotowały jednak zbliżone poziomy bezrobocia jawnego, które zawierały się w przedziale 9-11%. Porównując ten stan rzeczy z innymi krajami można odnieść wrażenie o pozytywnych trendach w tym aspekcie (szczególnie w porównaniu do Polski i Słowacji). Natomiast odnosząc je do przeciętnej stopy bezrobocia w całej UE można stwierdzić, że konieczne są w tym zakresie dalsze działania obniżające stopy bezrobocia. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż bezrobocie jawne w Estonii było najwyższe w latach 1999-2001, na Litwie w latach 1999-2002, natomiast na Łotwie od połowy lat dziewięćdziesiątych do 2002 roku. Biorąc pod uwagę te trzy kraje najlepiej z trudnościami na rynku pracy poradziła sobie Estonia, co niejako potwierdza wcześniejsze sukcesy związane z najszybszym wyjściem z recesji i osiągnięciem najwyższego przyrostu PKB w latach 1990-2004.

### **Rosja, Ukraina, Białoruś i Mołdawia**

Analiza dynamiki PKB w latach 1990-2004 w europejskich krajach WNP (Rosja, Ukraina, Białoruś i Mołdawia) i porównanie jej z tym, co działo się wówczas w republikach nadbałtyckich (należących uprzednio do ZSRR), pozwala na wyciągnięcie następujących wniosków. Po pierwsze, zdecydowanie najkrótszą i najłagodniejszą recesją transformacyjną spośród analizowanych tu gospodarek charakteryzowała się Białoruś. PKB spadał tam bowiem jedynie do roku 1995 osiągając wówczas poziom równy 65,2% PKB z roku 1990 (w Estonii i na Litwie PKB spadał krócej, bo do 1994 roku, zaś na Łotwie, podobnie jak na Białorusi, do 1995 roku). Warto też zauważyć, że o ile spadki PKB związane z recesją transformacyjną w Estonii były mniejsze niż na Białorusi, o tyle notowane spadki PKB na Litwie i Łotwie były porównywalne z tymi, które wystąpiły na Białorusi. Po drugie, recesja transformacyjna w Rosji, na Ukrainie oraz w Mołdawii trwała do 1998-1999, przy czym czynnikiem, który niewątpliwie pogłębił ów proces był kryzys rosyjski z 1998 roku. Po trzecie, PKB w Rosji w 1998 roku stanowił prawie 60% PKB z roku 1990. Oznacza to, iż względne spadki PKB w Rosji w czasie recesji transformacyjnej były niższe od tych, które notowano w republikach nadbałtyckich (z wyjątkiem Estonii). Po czwarte, spadki PKB na Ukrainie i w Mołdawii były znacznie wyższe, niż miało to miejsce w republikach nadbałtyckich. Okazuje się bowiem, iż PKB Ukrainy w 1999 roku stanowił jedynie 40,8% PKB z 1990 roku<sup>3</sup>, zaś Mołdawii – 34,0%. Po piąte, z czterech europejskich krajów WNP jedynie PKB Białorusi w 2004 roku był wyższy od wartości owej zmiennej makroekonomicznej z roku 1990. PKB Rosji w 2004 roku stanowił bowiem 85,1% PKB z początku analizowanego okresu, PKB Ukrainy – 61,0%, zaś PKB Mołdawii – tylko 45,5%.

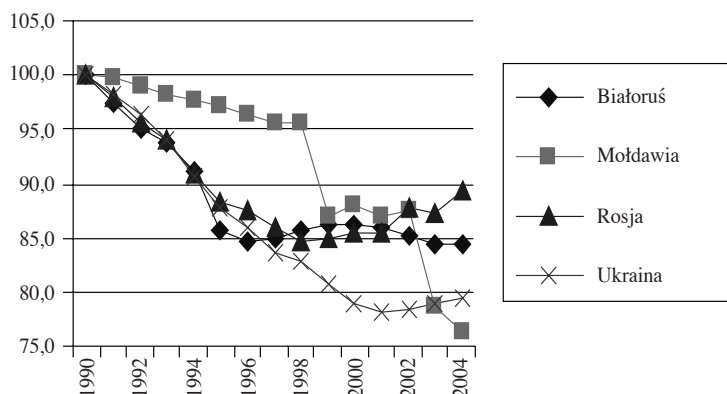
<sup>3</sup> Społeczne, polityczne i ekonomiczne uwarunkowania przyczyn recesji transformacyjnej na Ukrainie są szeroko scharakteryzowane np. w pracach [Hrycaka, 2000, s. 310-342], [Wilsona 2004, rozdział dwunasty] oraz [Klich, Kryuchkovej i Sidenko, 2004].

**Rysunek 7. Dynamika PKB w Rosji, na Ukrainie, Białorusi i w Mołdawii w latach 1990-2004 (PKB z 1990 roku = 100)**



Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unecce.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unecce.org/ead/survey_new.htm).

**Rysunek 8. Dynamika pracujących w Rosji, na Ukrainie, Białorusi i w Mołdawii w latach 1990-2004 (liczba pracujących z 1990 roku = 100)**

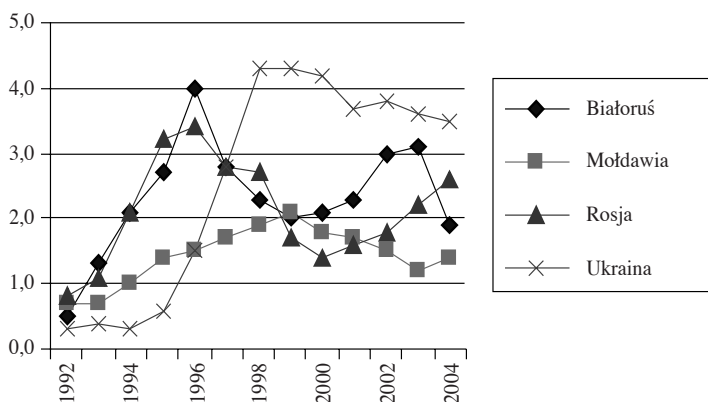


Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unecce.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unecce.org/ead/survey_new.htm).

Inaczej, niż w przypadku republik nadbałtyckich, kształtowała się dynamika liczby pracujących w europejskich krajach WNP. O ile bowiem liczba pracujących w krajach nadbałtyckich początkowo spadała, by następnie rosła, stanowiąc w 2004 roku 72-86% liczby pracujących z roku 1990, o tyle w europejskich krajach WNP, z wyjątkiem Rosji, liczba pracujących w całym badanym przedziale czasu wykazywała tendencję malejącą. W Mołdawii spadła ona o blisko 25%, na Ukrainie o ponad 20%, zaś na Białorusi o 15% (w roku 2004 w stosunku do roku 1990). Natomiast w Rosji w latach 1990-1998 liczba pracujących spadła o 15%,

w latach 1999-2001 ustabilizowała się, by następnie wzrosnąć prawie do poziomu 90% liczby pracujących z roku 1990. Należy też zauważyć, iż względne spadki liczby pracujących w każdym z tych krajów, z wyjątkiem Białorusi, były niższe od względnych spadków PKB. Implikuje to, iż w Rosji, na Ukrainie i w Mołdawii spadała wydajność pracy i powiększał się zasób bezrobocia ukrytego odziedziczony po gospodarce realnego socjalizmu. Najwyższe spadki wydajności pracy w latach 1990-2004 notowano w Mołdawii (spadek PKB na pracującego o ponad 40%), następnie na Ukrainie (o prawie  $\frac{1}{4}$ ) oraz w Rosji (o blisko 5%). Z kolei Białoruś zanotowała między 1990 a 2004 rokiem wzrost PKB na pracującego o 37,0%.

**Rysunek 9. Stopy bezrobocia w Rosji, na Ukrainie, Białorusi i w Mołdawii w latach 1992-2004 (w %)**



Źródło: *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).

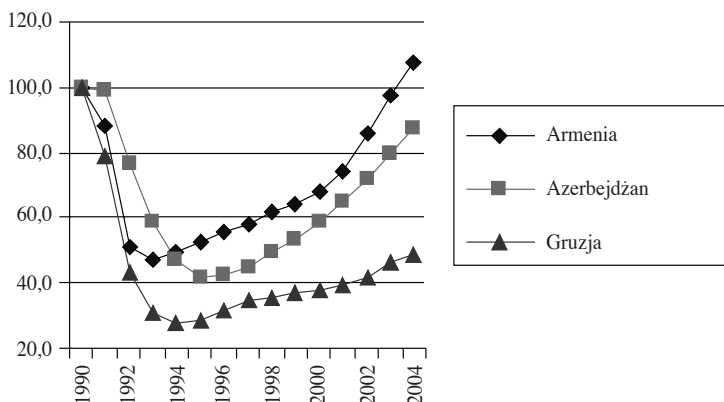
Europejskie gospodarki WNP charakteryzowały się również niskimi stopami bezrobocia. W żadnej z tych gospodarek stopy bezrobocia nie przekroczyły bowiem 4,5%. Zestawienie ze sobą niskich stóp bezrobocia ze spadkami liczby pracujących rzędu 10-25% prowadzi do wniosku, że w krajach tych musiały występować duże ograniczenia rejestrowanych zasobów siły roboczej (rozumianych jako suma liczby pracujących i bezrobotnych). Spadki te związane były, jak się wydaje, zarówno ze zmniejszeniem rzeczywistej liczby aktywnych zawodowo, jak i z prowadzeniem działalności gospodarczej w szarej strefie.

### Gruzja, Armenia i Azerbejdżan

Porównanie dynamiki PKB zakaukaskich państw należących do WNP pozwala stwierdzić, że – po pierwsze – najgłębsza recesja transformacyjna na Zakaukaziu notowana była w Gruzji. W latach 1990-1994 PKB Gruzji spadł o ponad 70% (a zatem był wyższy od spadku PKB Mołdawii), zaś w roku 2004 PKB rozważanej tu gospodarki stanowił niespełna 50% wartości owej zmiennej makroekonomicznej z roku 1990. Po drugie, recesja transformacyjna w Azerbejdżanie była

nieco dłuższa, ale również nieco płytsza od tej, przez którą przeszła gospodarka gruzińska. PKB Azerbejdżanu spadał bowiem aż do roku 1995, kiedy to osiągnął 42% PKB z roku 1990. Natomiast w 2004 roku PKB w tej gospodarce kształtował się na poziomie wynoszącym 87,7% PKB z 1990 roku. Po trzecie, stosunkowo najkrótszą i najpłytszą recesję transformacyjną – wśród krajów zakaukaskich – zanotowała gospodarka ormiańska. PKB Armenii spadał jedynie do roku 1993 (osiągając wówczas 46,9% PKB z początku rozważanego przedziału czasu), by następnie wykazywać tendencję silnie rosnącą (średnioroczna stopa wzrostu PKB w gospodarce ormiańskiej w latach 1994–2004 wyniosła 7,9%). W efekcie, PKB Armenii – jedyna z zakaukaskich gospodarek WNP – było wyższe w 2004 roku od wartości owej zmiennej makroekonomicznej w roku 1990 (ormiańskie PKB w 2004 roku było o ponad 7% wyższe od PKB w roku 1990).

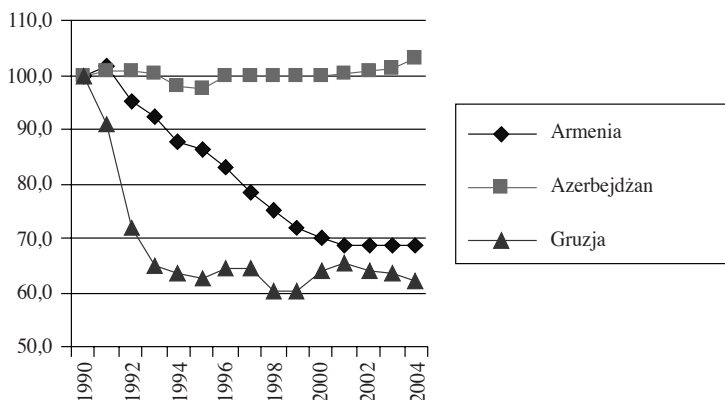
**Rysunek 10. Dynamika PKB w zakaukaskich krajach WNP w latach 1990-2004**  
(PKB z 1990 roku = 100)



Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unecce.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unecce.org/ead/survey_new.htm).

Zupełnie inaczej kształtowała się dynamika liczby pracujących w Armenii, Gruzji i (w szczególności) w Azerbejdżanie. Okazuje się bowiem, iż liczba pracujących w gospodarce azerskiej w latach 1990-2004 ulegała jedynie bardzo niewielkim zmianom (wahania liczby pracujących w Azerbejdżanie w latach 1990-2004 stanowiły bowiem jedynie  $\pm 3\%$  liczby pracujących z roku 1990). Gospodarka ormiańska zanotowała natomiast w latach 1990-2001 ponad 30% spadek liczby pracujących, po czym wartość owej zmiennej makroekonomicznej ustabilizowała się w kolejnych latach na poziomie zbliżonym do liczby pracujących z 2001 roku. Z kolei w Gruzji w latach 1990-1995 nastąpił blisko 40% spadek liczby pracujących, po czym w latach 1996-2004 liczba pracujących w gospodarce gruzińskiej wahała się pomiędzy 60-65% liczby pracujących w roku 1990.

**Rysunek 11. Dynamika pracujących w zakaukaskich krajach WNP w latach 1990-2004**  
(liczba pracujących z 1990 roku = 100)

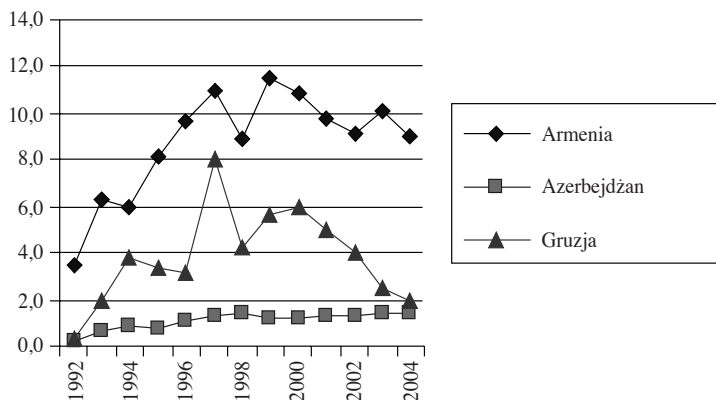


Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unecce.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unecce.org/ead/survey_new.htm).

Z prowadzonych uprzednio rozważań, dotyczących dynamiki PKB i liczby pracujących w zakaukaskich krajach WNP, płyną trzy podstawowe wnioski odnośnie kształtowania się tam wydajności pracy. Po pierwsze, względne spadki PKB w Azerbejdżanie połączone ze stosunkowo stabilną liczbą pracujących musiały prowadzić do spadków wydajności pracy w tej gospodarce (szczególnie w latach 1990-1996, kiedy wydajność pracy spadła o ponad 57%). Następnie, głównie na skutek wzrostu PKB, wydajność pracy w gospodarce azerskiej wzrosła do roku 2004 ponad dwukrotnie (średnioroczne stopy wzrostu PKB na pracującego wynosiły wówczas 6,1%). Po drugie, ponieważ względne spadki PKB w gospodarce gruzińskiej w całym badanym przedziale czasu były wyższe od względnych redukcji liczby pracujących, zatem również w tej gospodarce PKB na pracującego w 2004 roku musiał być niższy od wartości owej zmiennej makroekonomicznej w 1990 roku. Co więcej, podobnie jak w przypadku gospodarki azerskiej, tendencje w zakresie kształtowania się wydajności pracy w Gruzji nie były jednorodne. Okazuje się bowiem, że gruzińska wydajność pracy spadała aż do roku 1995 (osiągając wówczas poziom równy 45,2% PKB na pracującego z roku 1990), by następnie (w latach 1996-2004) rosła w tempie przekraczającym 6% średniorocznie. Wskutek tego wydajność pracy w Gruzji w roku 2004 stanowiła niemal 80% wydajności pracy w roku 1990. Po trzecie, również gospodarka ormiańska zanotowała zarówno spadki (w latach 1990-1994), jak i wzrosty PKB na pracującego (od 1995 roku). Należy jednak zanotować, iż spadki wydajności pracy w Armenii w okresie recesji transformacyjnej były znacznie słabsze od spadków PKB na pracującego w Azerbejdżanie i Gruzji, gdyż wydajność pracy w 1995 roku w gospodarce ormiańskiej stanowiła 56,2% wydajności pracy z roku 1990, podczas gdy w gospodarce azerskiej spadła o prawie 60% (w 1995 roku), a w gruzińskiej o 55% (również w 1995 roku). Natomiast w latach 1994-2004 średnioroczne stopy wzrostu wydajności pracy

w Armenii wynosiły 10,8% (a zatem były znacznie wyższe od tych, które notowały gospodarki azerska i gruzińska). Szybki wzrost wydajności pracy w Armenii w latach 1995-2004 doprowadził do tego, iż PKB na pracującego w 2004 roku był o ponad 50% wyższy od wydajności pracy w 1990 roku.

**Rysunek 12. Stopy bezrobocia w zakaukaskich krajach WNP w latach 1992-2004 (w %)**



Źródło: *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).

Różne trajektorie PKB i liczby pracujących w zakaukaskich krajach WNP doprowadziły do tego, iż różne były również ścieżki czasowe stóp bezrobocia w tych krajach. W gospodarce azerskiej, w której nie notowano w latach 1990-2004 istotnych redukcji liczby pracujących, stopy bezrobocia kształtowały się poniżej 1,5% i (zapewne) notowane jest nadal wysokie bezrobocie ukryte w sektorze publicznym. W Gruzji, gdzie względne spadki liczby pracujących były niższe od względnych spadków PKB, stopa bezrobocia nie przekraczała 6% (z wyjątkiem roku 1997, kiedy to ukształtowała się na poziomie 8%). Natomiast w Armenii stopa bezrobocia przekroczyła 10% już w 1997 roku, w 1999 roku wynosiła 11,5%, by następnie w tendencji maleć do poziomu wynoszącego 9%. Można stąd wyciągnąć wniosek, iż w Armenii – podobnie jak np. Polsce – ceną, płaconą za względnie szybką redukcję (narosłego w latach gospodarki realnego socjalizmu) bezrobocia ukrytego, jest wysokie bezrobocie o charakterze jawnym.

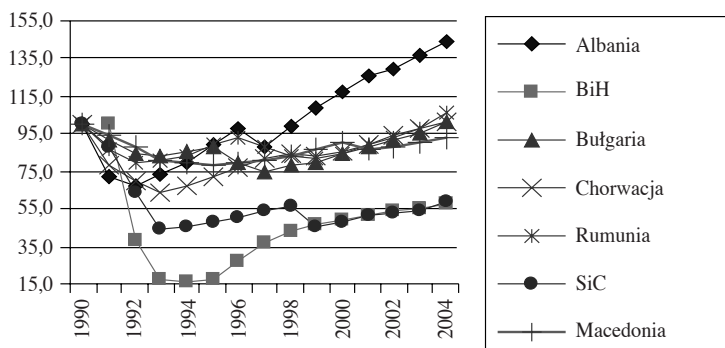
### Kraje bałkańskie

Badanie dynamiki PKB w bałkańskich krajach transformacji (kraje byłej Jugosławii z wyjątkiem Słowenii oraz Albania, Bułgaria i Rumunia) stwarza podstawy do następujących wniosków. Najgłębszą recesją transformacyjną – w rozwanym regionie – charakteryzowała się (zapewne) gospodarka Bośni i Hercegowiny<sup>4</sup>

<sup>4</sup> Z braku danych dotyczących stóp wzrostu PKB w Bośni i Hercegowinie w latach 1990-1995 w *Economic Survey of Europe* przyjęto założenie upraszczające, że stopy wzrostu PKB w latach 1992-1995 równe były stopom wzrostu liczby pracujących i na tej podstawie wyznaczono tra-

oraz Serbii i Czarnogóry. Prezentowane przez autorów dane szacunkowe dotyczące gospodarki bośniackiej sugerują bowiem, iż PKB Bośni i Hercegowiny w 2004 roku stanowił 57,3% PKB z roku 1991, natomiast dane z *Economic Survey of Europe* wskazują, że PKB Serbii i Czarnogóry spadł pomiędzy 2004 a 1990 rokiem o 41,6%. Spadek PKB w tych dwóch gospodarkach związany był głównie z wojnami w byłej Jugosławii prowadzonymi przede wszystkim na terenie Bośni i Hercegowiny, Kosowa (należącego do Serbii i Czarnogóry) oraz Chorwacji (szerzej na ten temat por. np. [Walkiewicz, 2000, s. 252-270], [Podhorodecki, 2000, s. 198-220], [Tanty, 2003, rozdział 9] lub [Waldenberg, 2005]). Wśród pozostałych gospodarek regionu PKB Macedonii w roku 2004 stanowił 92,0% PKB z roku 1990, Bułgarii – 101,3%, Chorwacji – 101,9%, Rumunii – 106,4%, zaś w Albanii wartość rozważanej zmiennej makroekonomicznej wzrosła aż o 44,5%<sup>5</sup>.

**Rysunek 13. Dynamika PKB w krajach bałkańskich w latach 1990-2004**  
(PKB z 1990 roku = 100)\*



\* w przypadku Bośni i Hercegowiny aproksymowane PKB z 1991 roku = 100.

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).

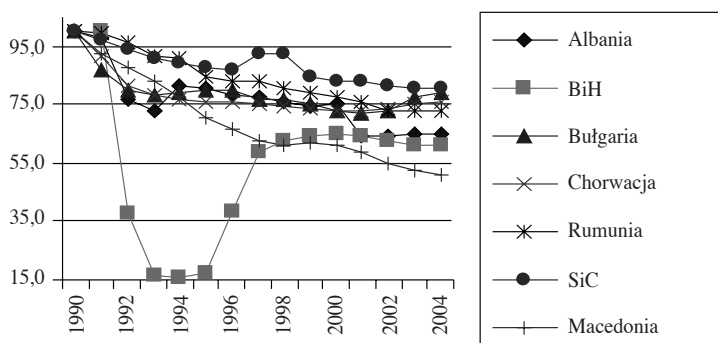
Zupełnie inaczej wyglądały trajektorie liczby pracujących w krajach transformacji leżących na Bałkanach. Z danych przedstawionych w *Economic Survey of Europe* wynika bowiem, że liczba pracujących w Bośni i Hercegowinie w latach 1991-1994 spadła o ponad 84%, by następnie (w tendencji) rosnąć. Liczba pracujących w tej gospodarce w roku 2004 wynosiła 61,4% liczby pracujących z 1991 roku. W pozostałych gospodarkach regionu liczba pracujących w całym

jękotorię PKB gospodarki bośniackiej za lata 1991-1995. Dlatego też do prezentowanych dalej danych, dotyczących dynamiki PKB Bośni i Hercegowiny, należy podchodzić wyjątkowo ostrożnie, traktując je jako wielkości mocno przybliżone.

<sup>5</sup> Warto w tym miejscu zauważyć, iż w latach 1990-2004 Albania była po Polsce najszybciej rozwijającym się krajem transformacji. PKB w Polsce wzrósł bowiem wówczas o ponad 60%, w Albanii o ponad 44%, zaś w Słowenii (znajdującej się w tej klasyfikacji na trzecim miejscu) o ponad 36%.

badanym przedziale czasu (w tendencji) malała, osiągając w 2004 roku poziom 51,1% (Macedonia), 65,3% (Albania), 72,6% (Rumunia), 76,3% (Chorwacja) oraz 81,1% (Serbia i Czarnogóra) liczby pracujących z roku 1990. W Bułgarii liczba pracujących spadała do 2001 roku (osiągając wówczas poziom 72,4% liczby pracujących z 1990 roku), by następnie w latach 2002-2004 rosła w szybkim tempie wynoszącym 3% średniorocznie.

**Rysunek 14. Dynamika pracujących w krajach bałkańskich w latach 1990-2004**  
(liczba pracujących z 1990 roku = 100)\*

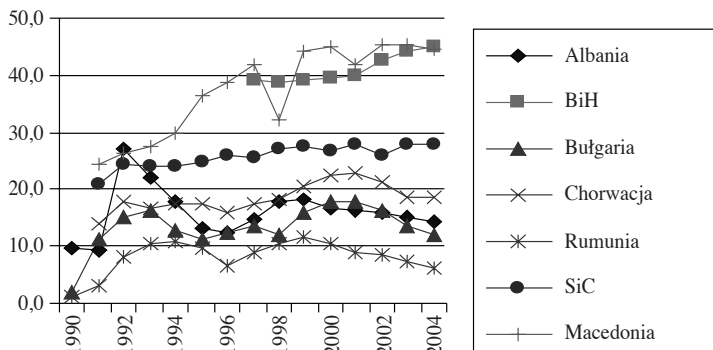


\* w przypadku Bośni i Hercegowiny liczba pracujących z 1991 roku = 100.

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).

Scharakteryzowane uprzednio zmiany PKB i liczby pracujących musiały – rzecz jasna – prowadzić również do istotnych zmian po stronie wydajności pracy. Co więcej, we wszystkich bałkańskich gospodarkach transformacji, z wyjątkiem Bośni i Hercegowiny oraz Serbii i Czarnogóry, zanotowano wzrosty PKB na pracującego. Wydajność pracy między 1990 a 2004 rokiem szczególnie szybko wzrosła w Albanii (o ponad 121%) oraz Macedonii (o ponad 80%). Istotne były również wzrosty PKB na pracującego w Rumunii (46,5%), Chorwacji (33,6%) oraz Bułgarii (28,2%). Natomiast gospodarka serbska zanotowała spadek wartości owej zmiennej makroekonomicznej o 28,0%. Rozważając zaś zmiany wydajności pracy w latach 1995-2004 (kiedy to dostępne są również dane statystyczne dla gospodarki bośniackiej) okazuje się, iż (podobnie jak w latach 1990-2004) najwyższą dynamiką wydajności pracy charakteryzowały się stosunkowo biedne – nawet jak na warunki Bałkanów – gospodarki Albanii (wzrost o 99,6%) oraz Macedonii (wzrost o 62,6%). Następne w kolejności są Chorwacja (40,1%), Rumunia (38,6%), Serbia i Czarnogóra (31,6%) oraz Bułgaria (17,3%). Natomiast gospodarka Bośni i Hercegowiny notowała wówczas spadek wydajności pracy wynoszący prawie 7%, który wynikał z wyższych stóp wzrostu PKB w stosunku do stóp wzrostu liczby pracujących.



**Rysunek 15. Stopy bezrobocia w krajach bałkańskich w latach 1990-2004 (w %)**

Źródło: *Economic Survey of Europe* na stronie [http://www.unece.org/ead/survey\\_new.htm](http://www.unece.org/ead/survey_new.htm).

Analiza stóp bezrobocia w bałkańskich krajach transformacji w latach 1990-2004 pokazuje, że – szczególnie w drugiej połowie rozważanego przedziału czasu – ukształtowały się one na wysokim (Rumunia), bardzo wysokim (Chorwacja, Albania i Bułgaria) lub wręcz dramatycznie wysokim (Macedonia, Bośnia i Hercegowina oraz Serbia i Czarnogóra) poziomie. Średnioroczne stopy bezrobocia w latach 1997-2004 (tj. w okresie, w którym dostępne są również dane statystyczne dotyczące Bośni i Hercegowiny) w gospodarkach bałkańskich ukształtowały się na poziomie wynoszącym 42,5% w Macedonii, 41,0% w Bośni i Hercegowinie, 27,1% w Serbii i Czarnogórze, 20,0% w Chorwacji, 16,2% w Albanii, 15,0% w Bułgarii oraz 9,0% w Rumunii.

### Wzrost PKB a stopy bezrobocia – próba analizy statystycznej

W tej części opracowania autorzy podejmują próbę statystycznej analizy wpływu wzrostu PKB na zmiany stóp bezrobocia w europejskich i zakaukaskich krajach transformacji. Dlatego też w celu wyprowadzenia zależności pomiędzy przyrostami stóp bezrobocia a stopami wzrostu PKB autorzy opracowania skorzystają z definicji stopy bezrobocia<sup>6</sup>:

$$u \equiv \frac{U}{U+L} \equiv 1 - \frac{L}{N} \quad (1)$$

gdzie  $U$  jest liczbą bezrobotnych,  $L$ -pracujących, zaś  $N \equiv U + L$  podażą pracy (utożsamianą z liczbą aktywnych zawodowo);

<sup>6</sup> Przejście od równania (1) do zależności (4) dokonane jest w czasie ciągłym  $t \in [0; +\infty)$ , zaś zapis  $\dot{x} \equiv dx/dt$  oznacza pochodną zmiennej  $x$  po czasie  $t$ . Natomiast zapis  $y = f^{(+)}(x)$  rozumiany będzie w ten sposób, że zmienna  $y$  jest rosnącą funkcją zmiennej  $x$ .

oraz założenia, że stopa wzrostu liczby pracujących  $\dot{L}/L$  jest rosnącą funkcją stopy wzrostu produktu  $g$ , czyli:

$$\dot{L}/L = h^{(+)}(g) \quad (2)$$

Różniczkując po czasie  $t$  tożsamość (1) uzyskuje się:

$$\dot{u} = \frac{L\dot{N} - \dot{L}N}{N^2} = \frac{L}{N} \left( \frac{\dot{N}}{N} - \frac{\dot{L}}{L} \right)$$

a po uwzględnieniu równania (1):

$$\dot{u} = (1 - u) \left( \frac{\dot{N}}{N} - \frac{\dot{L}}{L} \right) \quad (3)$$

Z równania (3) wynika, iż jeśli stopa wzrostu podaży pracy  $\dot{N}/N$  jest wyższa/niższa od stopy wzrostu liczby pracujących  $\dot{L}/L$ , to przyrosty bezrobocia  $\dot{u}$  są tym niższe/wyższe, im wyższa jest stopa bezrobocia  $u$ .

Wstawiając zależność (2) do równania (3) okazuje się, iż:

$$\dot{u} = (1 - u) \left[ \frac{\dot{N}}{N} - h^{(+)}(g) \right] \quad (4)$$

Z równania (4) płynie wniosek, że przyrosty stóp bezrobocia  $\dot{u}$  są malejącymi funkcjami stopy wzrostu gospodarczego  $g$  oraz (w zależności od znaku różnicy  $\dot{N}/N - \dot{L}/L$ ) mogą być malejącymi bądź rosnącymi funkcjami stóp bezrobocia (por. też [Tokarski, 2005, punkt 3.3])<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> Rzecz jasna z równania (4) wynika również, że przyrosty stóp bezrobocia są także rosnącymi funkcjami stóp wzrostu podaży pracy  $\dot{N}/N$ . Jednak ponieważ autorzy nie dotarli do danych statystycznych dotyczących stóp wzrostu podaży pracy, zatem w prowadzonych dalej analizach zmienną tę pominięto.

Tablica 1a

## Oszacowane parametry równań (5-6)

Zmienna objaśniająca	Grupa krajów					
	Wszystkie gospodarki transformacji		Czechy, Polska, Słowacja, Słowenia, Węgry		Estonia, Litwa, Łotwa	
Stała	0,00589 (3,380)	0,105 (6,124)	0,00383 (1,334)	0,00883 (1,709)	0,00147 (0,0895)	-0,00144 (-0,0572)
$u_{it-1}$	-0,0925 (-6,461)	-0,329 (-7,815)	-0,0613 (-2,030)	-0,141 (-2,571)	-0,0692 (-0,622)	-0,0261 (-0,143)
$d_{\Delta}u_{it-1}$	0,156 (10,474)	0,1360 (8,431)	0,160 (6,884)	0,150 (6,147)	0,193 (3,542)	0,215 (3,517)
$g_{it}$	-0,0499 (-3,334)	-0,0208 (-1,317)	-0,0872 (-1,899)	-0,106 (-2,171)	-0,0409 (-0,415)	-0,0396 (-0,387)
Efekt dywersyfikacji stałej	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak
Gospodarka bazowa	–	Macedonia	–	Słowenia	–	Łotwa
R <sup>2</sup>	0,361	0,474	0,569	0,605	0,620	0,645
Skor. R <sup>2</sup>	0,353	0,417	0,543	0,545	0,544	0,508
Liczba obserwacji	245		54		19	
Próba	1991-2004				1998-2004	

W nawiasach pod estymatorami podano odpowiednie statystyki *t*-Studenta. R<sup>2</sup> (skor. R<sup>2</sup>) to współczynnik determinacji (skorygowany współczynnik determinacji)

Tablica 1b

## Oszacowane parametry równań (5-6)

Zmienna objaśniająca	Grupa krajów					
	Białoruś, Mołdawia, Rosja, Ukraina		Armenia, Azerbejdżan, Gruzja		Kraje bałkańskie	
Stała	0,000890 (0,561)	0,00493 (2,230)	0,00411 (1,405)	0,0367 (3,984)	0,0161 (2,563)	0,123 (3,948)
$u_{it-1}$	-0,128 (-1,910)	-0,202 (-2,819)	-0,178 (-3,135)	-0,499 (-5,035)	-0,124 (-3,906)	-0,365 (-4,799)
$d_{\Delta}u_{it-1}$	0,319 (5,727)	0,336 (6,077)	0,374 (5,830)	0,299 (5,077)	0,149 (5,940)	0,119 (4,345)
$g_{it}$	-0,0164 (-2,022)	-0,00957 (-1,154)	-0,0163 (-0,862)	0,00371 (0,217)	-0,0797 (-2,198)	-0,0263 (-0,679)
Efekt dywersyfikacji stałej	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak
Gospodarka bazowa	–	Ukraina	–	Armenia	–	Macedonia
R <sup>2</sup>	0,546	0,608	0,550	0,692	0,360	0,460
Skor. R <sup>2</sup>	0,515	0,550	0,507	0,640	0,337	0,397
Liczba obserwacji	48		36		88	
Próba	1993-2004				1991-2004	

Analizując wpływ stopy bezrobocia oraz stopy wzrostu gospodarczego na zmiany stóp bezrobocia autorzy oszacowali parametry równania, nawiązującego do zależności (4), postaci:

$$\Delta u_{it} = \beta_0 - \beta_1 u_{it-1} + \beta_2 d_{\Delta} u_{it-1} - \beta_3 g_{it} \quad (5)$$

gdzie:

$u_{it} \equiv \frac{U_{it}}{U_{it} + L_{it}}$  to wyrażona w procentach stopa bezrobocia w kraju  $i$  w roku  $t$ ;

$\Delta u_{it} \equiv u_{it} - u_{it-1}$  to wyrażony w punktach procentowych przyrost stopy bezrobocia w kraju  $i$  w roku  $t$  w stosunku do roku  $t - 1$ ;

$g_{it}$  – wyrażona w procentach stopa wzrostu PKB w kraju  $i$  w roku  $t$ ;

$d_{\Delta}$  – zmienna zero-jedynkowa przyjmująca wartość 1 wówczas, gdy stopa bezrobocia wzrosła ( $u_{it} > u_{it-1}$ ) oraz 0 w przeciwnym przypadku;

$\beta_0 \in \mathfrak{R}$  jest stałą interpretowaną jako wyrażony w punktach procentowych wzrost stopy bezrobocia, która wystąpiłaby przy zerowej stopie bezrobocia w poprzednim okresie oraz przy zerowej stopie wzrostu PKB;

$\beta_1 > 0$  mierzy siłę oddziaływania stopy bezrobocia na przyrost owej wielkości makroekonomicznej wówczas, gdy stopa ta nie rośnie;

$\beta_2 - \beta_1$ , przy czym  $\beta_2 > 0$ , mierzy siłę wpływu stopy bezrobocia na wzrost tej stopy wówczas, gdy stopa bezrobocia rośnie. Powyższa interpretacja parametru  $\beta_2 - \beta_1$  wynika stąd, iż zmienna zero-jedynkowa  $d_{\Delta}$  w równaniu (5) pełni rolę zmiennej przełącznikowej korygującej oddziaływanie  $u_{it-1}$  na  $\Delta u_{it}$  w zależności od tego, czy  $\Delta u_{it} > 0$ , czy też  $\Delta u_{it} \leq 0$ ;

$\beta_3$  opisuje wpływ stopy wzrostu PKB na przyrost stopy bezrobocia.

Ponadto równanie (5) rozszerzono o efekt dywersyfikacji stałej (por. np. [Pindyck, Rubinfeld, 1991, s. 223-226]). Wówczas można je zapisać następująco:

$$\Delta u_{it} = \beta_0 + \sum_j \phi_j d_j - \beta_1 u_{it-1} + \beta_2 d_{\Delta} u_{it-1} - \beta_3 g_{it} \quad (6)$$

gdzie  $d_j$  to zmienne zero-jedynkowe dla gospodarek niebazowych<sup>8</sup>, zaś  $\phi_j$  są oszacowanymi parametrami towarzyszącymi owym zmiennym zero-jedynkowym (parametry te nie mają bezpośredniej interpretacji ekonomicznej).

<sup>8</sup> Gospodarkę bazową dobierano w dwóch etapach. W pierwszym etapie zakładano, że gospodarką bazową jest największa z gospodarek w poszczególnych grupach krajów i estymowano metodą najmniejszych kwadratów (dalej MNK) parametry równania (6). W drugim etapie (po oszacowaniu parametrów owego równania) przyjmowano, iż gospodarką bazową w danej grupie krajów jest ta gospodarka, w przypadku której uzyskiwano największe (co do modułu) wartości bezwzględne statystyk  $t$ -Studenta przy parametrze  $\phi_j$  dywersyfikującym stałą w równaniu (6)

Oszacowane MNK parametry równań (5-6) we wszystkich europejskich i zakaukaskich krajach transformacji oraz (oddzielnie) w grupach krajów opisanych w poprzedniej części opracowania przedstawione są w tablicach 1a-1b.

Z przedstawionych w tablicach 1a-1b oszacowań wyciągnąć można następujące wnioski:

- W grupie złożonej ze wszystkich rozważanych gospodarek transformacji stopa wzrostu PKB istotnie statystycznie oddziaływała na zmiany stopy bezrobocia jedynie w równaniu, w którym nie zastosowano dywersyfikacji stałej. Wówczas każdy kolejny punkt procentowy stopy wzrostu PKB *ceteris paribus* obniżał przyrost stopy bezrobocia o ok. 0,05 punktu procentowego. Natomiast opóźniona o rok stopa bezrobocia oddziaływała istotnie statystycznie na przyrosty owej zmiennej makroekonomicznej zarówno w przypadku oszacowań parametrów równania (5), jak i (6).
- Wśród gospodarek Europy Środkowej (Czechy, Polska, Słowacja, Słowenia i Węgry), podobnie jak w całej próbie, przeszłe stopy bezrobocia istotnie statystycznie wpływały na przyrosty stóp bezrobocia. Stopy wzrostu PKB oddziaływały zaś istotnie statystycznie na zmiany stopy bezrobocia jedynie na ok. 3,5% poziomie istotności w równaniu, w którym zastosowano procedurę dywersyfikacji stałej.
- Rozważając oszacowania parametrów równań (5-6) w krajach nadbałtyckich okazuje się, iż ani stopy wzrostu PKB, ani opóźnione o rok stopy bezrobocia (wówczas gdy bezrobocie spadało, nie oddziaływały istotnie na przyrosty stóp bezrobocia. Jediną zmienną oddziałującą istotnie statystycznie okazała się tutaj zmienna interakcyjna  $d_{\Delta u_{it-1}}$ .
- W grupie złożonej z europejskich krajów WNP (Białoruś, Mołdawia, Rosja i Ukraina) zmiany stóp bezrobocia w rozważanym przez autorów przedziale czasu były relatywnie niewielkie w stosunku do zmian zatrudnienia i PKB. Skutkowało to tym, iż przeszłe stopy bezrobocia oddziaływały (w zasadzie) istotnie statystycznie na przyrosty owych stóp zarówno w równaniu z, jak i bez dywersyfikacji stałej, natomiast dynamika PKB wpływała istotnie statystycznie na zmienną objaśnianą w rozważanych równaniach na ok. 5% poziomie istotności jedynie wówczas, gdy nie zastosowano dywersyfikacji stałej.
- Estymatory parametrów równań (5-6) w zakaukaskich krajach WNP wskazują, iż zmiany stóp bezrobocia silnie związane są z opóźnionymi o rok stopami bezrobocia, nie reagują zaś na zmiany PKB. Co więcej, w tej grupie krajów efekt dywersyfikacji stałej wskazuje (którego nie pokazano w tablicy 1b), że *ceteris paribus* przyrosty stóp w Armenii były o ok. 1,9-3,2 punkty procentowe wyższe niż w Gruzji i Azerbejdżanie.
- Wśród bałkańskich gospodarek transformacji opóźnione o rok stopy bezrobocia okazały się zmienną istotnie statystycznie oddziałującą na zmiany stóp bezrobocia zarówno w przypadku szacunku z efektem dywersyfikacji stałej, jak i bez owego efektu. Co więcej, efekt dywersyfikacji stałej wskazuje, iż przyrosty bezrobocia były w gospodarkach macedońskiej i bośniackiej *ceteris paribus*

znacznie wyższe niż w pozostałych gospodarkach regionu. Natomiast wzrost PKB w tej grupie krajów okazał się zmienną istotnie statystycznie wpływającą na zmiany stóp bezrobocia jedynie w równaniu bez dywersyfikacji stałej. Wówczas każdy kolejny punkt procentowy stopy wzrostu PKB przekładał się na obniżenie stopy bezrobocia o ok. 0,08 punktu procentowego.

### Podsumowanie i wnioski

1. W analizowanych gospodarkach przechodzących transformację systemu społeczno-ekonomicznego zdecydowanie najwyższymi stopami bezrobocia w latach 1997-2004 charakteryzowały się Bośnia i Hercegowina (ok. 42,5%) oraz Macedonia (ok. 41,0%). Również gospodarki Serbii i Czarnogóry oraz Chorwacji notowały wówczas bardzo wysokie, przekraczające 20%, stopy bezrobocia. Na Słowacji, w Albanii, w Polsce i w Bułgarii przeciętne stopy bezrobocia w latach 1997-2004 kształtowały się pomiędzy 15 a 17%, w krajach nadbałtyckich oraz w Armenii – między 10 a 14%, w Rumunii, Czechach, na Węgrzech i w Słowenii pomiędzy 5 a 9%, zaś w pozostałych analizowanych gospodarkach WNP nie przekraczały 5%.
2. Wysokie stopy bezrobocia w części krajów bałkańskich tłumaczyć można wojnami w byłej Jugosławii i wysoką niestabilnością polityczną regionu w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Prowadziło to do bardzo wysokich spadków liczby pracujących i wysokiego bezrobocia jawnego (szczególnie w przypadku Bośni i Hercegowiny, Macedonii oraz Serbii i Czarnogóry).
3. Stosunkowo wysokie stopy bezrobocia w Polsce, Estonii oraz (w znacznej mierze) na Słowacji wiązać można ze stosunkowo szybką redukcją narosłego w latach gospodarki centralnie planowanej bezrobocia ukrytego, co prowadziło do redukcji zatrudnienia połączonego ze wzrostem bezrobocia i szybkim wzrostem wydajności pracy. Podobne procesy miały miejsce również w gospodarce albańskiej (od 1991 roku) oraz ormiańskiej (począwszy od roku 1996).
4. Gospodarki czeska, słoweńska i węgierska oraz (w znacznie mierze) litewska i łotewska, w których tempo wzrostu wydajności pracy w latach 1990-2004 było znacznie niższe niż w Polsce, charakteryzowały się również względnie niskimi stopami bezrobocia (w porównaniu do wspomnianych uprzednio gospodarek bałkańskich, Polski i Słowacji).
5. W analizowanych w opracowaniu gospodarkach WNP (z wyjątkiem Armenii i Białorusi) PKB na pracującego w 2004 roku był znacznie niższy od wydajności pracy w roku 1990. Oznaczać to może kumulowanie się bezrobocia ukrytego (szczególnie w sektorze publicznym tych gospodarek) oraz brak rzeczywistego odzwierciedlenia poziomu stóp bezrobocia rejestrowanego (jawnego).
6. Statystyczne analizy wpływu stóp wzrostu PKB na zmiany stóp bezrobocia prowadzą do wniosku, że w większości rozważanych grup krajów zmiany stopy bezrobocia dość słabo reagują na dynamikę PKB. Wyjątkiem w tym względzie jest grupa złożona z gospodarek Europy Środkowej oraz (w znacznie

mniejszym stopniu) europejskich krajów WNP i krajów transformacji leżących na Bałkanach.

## Bibliografia

- Adamczyk A., [2005], *Makroekonomiczne uwarunkowania bezrobocia transformacyjnego w Polsce, Czechach, Słowacji i na Węgrzech*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków.
- Bernal R., Cardenas M., [2003], *Determinants of Labor Demand in Colombia: 1976-1996*, „Working Paper” nr 10077, National Bureau of Economic Research, November.
- Bibbee A., Leibfritz W., Thornton J., [1997], *Taxation and Economic Performance*, „Economics Department Working Papers” nr 176, OECD, Paris.
- Blanchard O., Giavazzi F., [2001], *Macroeconomic Effects of Regulation and Deregulation in Goods and Labor Markets*, „Working Paper” nr 8120, National Bureau of Economic Research, Februar.
- Blanchard O., Philippon T., [2004], *The Quality of Labor Relations and Unemployment*, „Working Paper” nr 10590, National Bureau of Economic Research, June.
- Blanchard O., Wolfers J., [1999], *The Role of Shocks and Institutions in the Rise of European Unemployment: The Aggregate Evidence*, National Bureau of Economic Research, „Working Paper” nr 7282, August.
- Boeri T., Burda M., Kollo J., [1998], *Mediating the Transition: Labour Markets in Central and Eastern Europe*, „Forum Report of the Economic Policy Initiative” nr 4, New York, Institute for EastWest Studies and CEPR.
- Bonato L., Leigh D., [2005], *The Republic of Lithuania. Selected Issues*, „IMF Country Report” nr 05/122, Washington, March.
- Elmeskov J., Martin J.P., Scarpetta S., [1998], *Key Lessons for Labour Market Reforms: Evidence from OECD Countries’ Experiences*, „Swedish Economic Policy Review”, Vol. 5, nr 2.
- Góra M., [2003], *Wpływ systemu zabezpieczenia społecznego na rynek pracy*, [w:] *Wzrost gospodarczy, restrukturyzacja i rynek pracy w Polsce. Ujęcie teoretyczne i empiryczne*, (red.) E. Kwiatkowski, T. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Gregg P., Manning A., [1997], *Labour Market Regulation and Unemployment*, [w:] *Unemployment Policy: Government Options for the Labour Market*, (red.) D.J. Snower, G. de la Dehesa, Cambridge University Press, Cambridge.
- Hrycak J., [2000], *Historia Ukrainy 1772-1999. Narodziny nowoczesnego narodu*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin.
- Jackman R., Layard R., Nickell S., [1991], *Unemployment: Macroeconomic Performance and the Labour Market*, Oxford University Press, Oxford.
- Klich J., Kryuchkova I., Sidenko V. (red.), [2004], *Macrostructure Policy and Market Transformation: the Experience of Poland and Ukraine*, UCEPS, PAUCI, ISS „International Center of the Development of Democracy”, Kyiv.
- Kornai J., [1985], *Niedobór w gospodarce*, PWE, Warszawa.
- Kwiatkowski E., [2002], *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kwiatkowski E., Roszkowska S., Tokarski T., [2004], *Granice wzrostu bezzatrudnieniowego w Europie i krajach WNP*, „Economista” nr 1.
- Leipold A., Kincaid G.R., [2005], *Staff Report for the 2005 Article IV Consultation. The Republic of Estonia*, „IMF Country Report” nr 05/394, Washington, November.
- Leipold A., Muniz C., [2005], *Staff Report for the 2005 Article IV Consultation. The Republic of Latvia*, „IMF Country Report” nr 05/282, Washington, August.

- Nickell S., [2003], *Labour Market Institutions and Unemployment in OECD*, CESifo DICE 2003, Report nr 2.
- Organiściak-Krzykowska A., [2001], *Skuteczność przeciwdziałania bezrobociu – próba pomiaru*, [w:] *Metody pomiaru zjawisk społecznych w skali makro- i mikroregionalnej*, (red.) L. Frąckiewicz i A. Frączkiewicz-Wronka, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice.
- Pindyck R.S., Rubinfeld D.L., [1991], *Econometric Models and Economic Forecast*, McGraw-Hills, New York etc.
- Podhorodecki L., [2000], *Jugosławia. Dzieje narodów, państw i rozpad federacji*, Mada, Warszawa.
- Raiser M., [1997], *Informal Institutions, Social Capital and Economic Transition: Reflections on a Neglected Dimension*, EBRD, „Working Paper” 1997, nr 25.
- Rajasalu T., Laur A., [2003], *Wkład „nowej gospodarki” do wzrostu gospodarczego Estonii a konwergencja z gospodarką europejską*, [w:] *„Nowa gospodarka” a transformacja*, (red.) M. Piątkowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa, s. 103-104.
- Riboud M., Sanchez-Paramo C., Silva-Jauregui C., [2002], *Does Eurosclerosis Matter? Institutional Reform and Labor Market Performance in Central and Eastern European Countries in the 1990s*, Social Protection Discussion Paper Series 2002, World Bank, nr 0202, March.
- Scarpetta S., [1996], *Assessing the Role of Labour Market Policies and Institutional Settings on Unemployment: A Cross Country Study*, OECD, „Economic Studies” 26.
- Socha M.W., Sztanderska U., [2000], *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Tanty M., [2003], *Bałkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Tokarski T., [2005], *Statystyczna analiza regionalnego zróżnicowania wydajności pracy, zatrudnienia i bezrobocia w Polsce*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa.
- Waldenberg M., [2005], *Rozbicie Jugosławii. Jugosławia lustro międzynarodowej polityki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Walkiewicz W., [2000], *Jugosławia. Byt wspólny i rozpad*, Wydawnictwo Trio, Warszawa.
- Wilson A., [2004], *Ukraińcy*, Świat Książki, Warszawa.
- Wojtyna A., [2001], *Nowe kierunki badań nad ekonomiczną rolą państwa*, „Ekonomista” nr 1.
- Wojtyna A., [2002], *Nowe kierunki badań nad rolą instytucji we wzroście i transformacji*, „Gospodarka Narodowa” nr 10.
- Zorska A., [2003], *Globalizacja i „nowa gospodarka”: zewnętrzne uwarunkowania dla powiązań gospodarczych krajów Europy Środkowej i Wschodniej*, [w:] *„Nowa gospodarka” a transformacja*, (red.) M. Piątkowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa.

## ‘TRANSFORMATION UNEMPLOYMENT’ IN CENTRAL AND EASTERN EUROPE

### Summary

Market transition in Central and Eastern Europe triggered many new socioeconomic developments. One of them was the appearance of open unemployment vastly different from that noted in most developed economies around the world. As a result, the term “transformation unemployment” began to be used in literature on the subject. The authors of the article analyze the trend from a theoretical point of view and then follow up



with an empirical study of unemployment. They present changes in the labor force and GDP in several groups of countries: Central Europe (Czech Republic, Poland, Slovakia and Hungary) plus Slovenia; Lithuania, Latvia and Estonia; Russia, Ukraine, Belarus and Moldova; Georgia, Armenia and Azerbaijan; and Balkan countries (former Yugoslav states except Slovenia as well as Albania, Bulgaria and Romania). The authors offer a statistical analysis of GDP growth and unemployment in individual groups of countries. In the final part of the article, the most important conclusions are summed up. These include the fact that the analyzed groups of countries display major differences in unemployment rates, along with changes in employment figures and labor productivity. Moreover, in most these countries, GDP growth has had a limited effect on unemployment. The only exception is Central Europe, though the European members of the Commonwealth of Independent States and transition economies in the Balkans also stand out positively.